

**Pamiętajcie
o żołnierzu
w okopie.**

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 135.
Miesięcznie „ 45.
za roznośnienie
5,00 fen. miesięcznie.
Z przesyłką poczt.
Kwartalnie Mk. 150.
Miesięcznie „ 50.
Poza Łodzią egz. 2,10
w Ameryce 1/2 dolar.
miesięcznie.

KALENDARZYK
Piątek, Korduli i Ald.
Sobota, Seweryna B.M.
Niedziela, Rafała Archan

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Kościuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Niedziele dnia 24 października 1920 roku.

Z Warszawy z biur ogłoszeń. ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska”

Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ofiar administracja nie odpowiada

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem mk. 5 w tekście mk. 5 zwyczajnie 3,50 mk. nekrologi mk. 3 za wiersz nonparci. Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Dla poszukujących pracy 40 f. Komunikaty mk. 5.— Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć łamów za tekstem na 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4, 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lucha Kłosk.

ODEON

ODEON

Od dziś na ogólnie żądanie tylko jeszcze kilka dni

„WŁADCZYNI ŚWIATA”
Cykl dramatów w 8 serjach, W roli tytułowej **MIA MAY**

4 [serja] 4

„KRÓL MAKOMBE”
dramat w 6 aktach.

Zdobywszy plan, wskazujący drogę do nieprzebranych skarbów królowej Saby, MAUD GEGAARDS wraz ze swymi przyjaciółmi udaje się do Afryki Połudn. Celem odnalezienia legend. Miasta Ofiru.
Początek przedstawień o 3 430 6, 7,30 i 9 w.

Konwencja polsko - gdańska nie do przyjęcia.

Wczoraj po poł. naznaczone było w Paryżu podpisanie konwencji polsko-gdańskiej przez upoważnionych delegatów tak naszych jak wolnego miasta nadbałtyckiego.

Kwestja Gdańska, jak już doniósł nam nasz korespondent, nietylko że nie przedstawia się dla nas dość pomyślnie, ale przeciwnie, mówiąc bez ogródek, źle.

W traktacie, uchwalonym przez konferencję ambasadorów, nie uwzględniono wcale według dotychczasowych wiadomości ważniejszych zmian, jakie zaproponowała polska delegacja. Dotyczyły one przedewszystkiem ceł i kompetencji w administracji portu, według brzmienia pierwotnej redakcji układu.

Konferencja ambasadorów zatwierdziła nawet według „East Express” specjalną monetę gdańską, już przez to samo uzyskała Gdańsk rzec można samodzielność ekonomiczną.

Zato zgodnie z żądaniem konstytuandy gdańskiej i delegacji teje z arcyhakatystą Sahmem na czele dodano do tekstu ugody specjalny artykuł, dotyczący zaopatrywania Gdańska przez Polskę w żywność i węgiel. Trudno wstrzymać się od gorzkiego uśmiechu.

Tasama Koalicja zabiega o to i gwarantuje miastu nadbałtyickiemu węgiel na nasz koszt, która w sprawie Górnego Śląska nie może zdecydować się na krok stanowczy i odkłada plebiscyt po raz nie wiem już który, i to do wiosny (to znaczy, aż się ociepli).

Według „Danziger Neueste Nachrichten” drogi wodne, port, doki itp. pozostaną pod zarządem wspólnej polsko-gdańskiej komisji, której przewodnictwem ma objąć Szwajcar (może Niemiec!), w razie gdyby porozumienie między Polską a Gdańskiem nie przyszło do skutku. Natomiast drogi kolejowe nie podlegają

wspomnianej komisji, lecz przechodzą pod zarząd Polski.

Jedyny punkt traktatu, zadawalający żądania polskie w pełnej mierze, dotyczy spraw zagranicznych miasta nadbałtyckiego; tak przynajmniej donosi „East Express”.

Nasuwa się tutaj refleksja, że przecież w kwestji gdańskiej największy walor posiadają dla nas względy gospodarczej natury, sprawa najzupełniej swobodnego eksportu i importu, a właśnie co do tego konwencja w ostatnim układzie dotkliwie nas kępuje, paraliżuje prosto nasz ruch handlowy.

Oddanie spraw zagranicznych Gdańska w nasze ręce pozostanie częczą formalistyką, pięknym frazesem dla dorosłych dzieci politycznych, jeśli zezwolimy na gospodarczą niejako suwerenność miasta nadbałtyckiego; pod tą ostatnią ukrywa się dyplomatycznie ekspozytura Niemiec (za tajną zgodą handlującej Anglii) i z czasem coraz wyraźniej krzyżować będzie wpływy naszej polityki zagranicznej w kwestji Gdańska.

Jednocześnie z tekstem ugody otrzymała delegacja polska list od Cambona, że zdaniem mocarstw sprzymierzonych projekt konwencji godzi interesy obu stron (przetłumaczone na polskie ma to znaczyć; godzi w interesy polskiej strony!); wobec tego nowe zmiany nie będą akceptowane.

Postawiony znów w tak niepomyślnej sytuacji, rząd polski wniósł protest przeciw tak „bezsronnemu” załatwianiu jednej z najżywniejszych dla nas spraw, a równocześnie wysłał depeszę do swych przedstawicieli, aby umowy nie podpisywali, o ile nie jest zgodną z traktatem wersalskim! dosłowny tekst konwencji zdaje się nie był dotąd rządowi naszemu znany.

Naprawdę dość już tego skwapliwego, pokornego przyjmowania i podpisywania wszelkich postanowień i zarządzeń państw sprzymierzonych. Wdzięczność, za wskrzeszenia państwowości polskiej do nowego bytu swoją drogą, a żywotne, uzasadnione prawa nasze

Książki i formularze
do prowadzenia kontroli podatku stamplo-
wego od sprzedaży
przedmiotów zbytku
poleca
Drukarnia i skład papieru
A. I. Ostrowski,
Łódź, Piotrkowska 55.
Kalendarze terminowe
na rok 1921. 5384-2

także swoją drogą. Zresztą wiele więcej można zapewne zdziałać pod tym względem w obopólnym interesie Polski i Koalicji, gdyby nasza dyplomacja i propaganda zagraniczna stały na wysokości zadania. Ale to już nowy rozdział historii.

Ze konwencji godzi w nasze interesy, to podkreśla nietylko nasza prasa, ale również obca, francuska w pierwszym rzędzie, przynajmniej ten jej odłam, który stara się o bezstronność.

Z dzienników polskich występuje „Gazeta Gdańska”, dobrze obznajmiona ze znaczeniem Gdańska i stosunkami tamże, bardzo ostro przeciw ostatniemu projektowi traktatu, stwierdzając, że o ile wiadomości te odpowiadają prawdzie, umowa połączona będzie z ogromną szkodą dla Polski.

Podkreślić należy charakterystyczny fakt, że dziennik francuski „Le Petit Parisien” nie mniej żywe wyraża zdziwienie i powątpiewanie, czy Polska zgodzi się na podpisanie konwencji z wolnym miastem nadbałtyckim wobec tego, że klauzule, odnoszące się do dróg wodnych, graniczących z Gdańskiem, oraz portu, są zbyt niekorzystne dla przyszłości ekonomicznej Polski.

Koalicja, która w imię sprawiedliwości dziejowej, a raczej dla równowagi europejskiej, sprawę Polski uczyniła swą sprawą, powinna też w dalszym ciągu ze swego sąsiedzkiego sta

nowiska wyciągać odpowiednie konsekwencje.

Pelowiczne załatwianie kwestji dla osobistego interesu na bliską metę (jak w tym przypadku u Anglii) mogłoby się na dalszy dystans odbić fatalnie wogóle na ukształtowaniu stosunków międzynarodowych.

Ale do tego chyba nie przyjdzie, bo energiczna a taktowna postawa rządu polskiego, akcentując i godność narodową i lojalność wobec sprzymierzonych, powinna Koalicję skłonić do wyciągnięcia wzmiarkowanych poprzednio—odpowiednich konsekwencji, poddając sprawiedliwej rewizji ten „ostateczny układ konwencji”, jak go zawczasie nazwano.

Beta.

TELEGRAMY.

Wyjazd polskiej delegacji do Libawy.

(Od wł. koresp.)

WARSZAWA 23—10. Delegacja polska wyjeżdża we wtorek do Libawy w celach związanych z ratyfikacją preliminarji. Na czele polskiej delegacji ma stać Rada, ze strony bolszewickiej desygnowany został Lorenc, sekretarz Joffego. Dokument traktatu rozejmowego zostanie wydrukowany i oficjalnie wzięty, podobnie jak to miało miejsce z traktatem wersalskim. Termin dla ułaskawienia pokojowych dotąd nie oznaczony. Podobno Dąbski uzależnił swój wyjazd i objęcie przewodnictwa nad delegacją pokojową od kilku warunków zasadniczej treści.

Wymiana jeńców.

WARSZAWA, 23—10. Wczoraj odbyła się w min. spraw zagr. narada nad wymianą jeńców. Repatriacją weźmie „Jur” w swe ręce.

Z RADY MINISTRÓW.

WARSZAWA 22 (PAT) Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu zajmowała się sprawą przyznania stopni służbowych funkcjonariuszom państwowym byłej dzielnicy pruskiej oraz poruczyła ministerstwu zdrowia publicznego, spraw wojskowych, robót publicznych, pracy i opieki społecznej opracowanie wniosków celem zwalczania epidemji cholery.

Żydzi i chrześcijanie.

Warszawa 22 (PAT) Wydział prasowy M. S. W. podaje: Wobec masowo napływających skarg i zarzutów na rzekome niestosowanie represyjnych kar odnośnie do osób winnych przestępku narodowości żydowskiej i podlegających sądom wojskowym zaznaczyć należy, że skargi i zarzuty są często podnoszone ogólnikowo, bez podania istotnych faktów i nie odpowiadają najzupełniej istotnemu stanowi rzeczy. Każdy sprawca podany sądowi wojskowemu był traktowany z całą bezwzględnością prawa. Komunikat przytacza szereg faktów.

Przesław cenzury przewencyjnej.

POZNAN 22 (PAT) Zjazd syndykatu polskich dziennikarzy w Poznaniu na posiedzeniu 22 bm. uchwalił oświadczenie, do nagażące się znielenia bezwzględnie cenzury przewencyjnej, oraz protestujące przeciw powierzeniu funkcji cenzora kierownikom lub współpracownikom pism perjodycznych.

Sprawa Wilna.

Donoszą z Londynu do „Rzeczyposp.": Odpowiedź polska na wspólną notę Anglii i Francji w sprawie Wilna neguje naruszenie zawieszenia broni z Litwą i ubolawa, że zajęcie Wilna przez wojska, które dawniej należały do armji polskiej, uniemożliwiło próbę rządu polskiego załatwienia sprawy polsko-litewskiej, w drodze rokowań bezpośrednich. Odpowiedź oświadcza dalej, że rząd polski będzie respektował zarządzenia Ligi Narodów i zapewni o gotowości załatwienia sprawy wileńskiej sprawiedliwie i bezstronnie.

Otworz wrota szczęściu własnemu!
Jeśli uśmiechnie się (no
w którąś sobotę
w ciągu lat dwudziestu

zostaniesz milionerem

trzeba jedynie

abyś co rychlej

nabył za gotówkę obligacje

4% Państwowej Pożyczki Premjowej

Ukraina sowiecka ratyfikowała rozejm.

CHARKÓW, 23 (PAT). Dnia 20 października została tu otwarta druga sesja Centralnego Komitetu ukraińskiego. Pierwszą sprawą porządku dziennego była dyskusja nad ratyfikacją rozejmu i preliminarji pokojowych, zawartych z Polską w Rydze dnia 12 października. Po

złożeniu sprawozdania w tej sprawie przez prezydenta Rady Komisarzy Ludowych i komisarzy ludowego dla spraw zagranicznych Rakowskiego oraz po ożywionej dyskusji traktat przyjęto jednogłośnie.

Wojska gen. Żeligowskiego kroczą naprzód.

LIBAWA, 23 10. (PAT) W związku z posuwaniem się wojsk gen. Żeligowskiego wzdłuż linii kolejowej, łączącej Wilno z Lotwą, armja lotewska otrzymala na wszelki wypadek jeszcze dnia 12 października rozkaz zajęcia stanowiska nad tą linją kolejową, aż do etnograficznej granicy lotewsko-litewskiej, z powodu tego, że nie jest znany jeszcze cel operacji gen. Żeligowskiego.

Równocześnie głównodowodzący Balodys udał się

do Szawel, aby pertraktować z głównym dowódcą litewskim w celu zapobieżenia nieporozumieniom. Sprawa ta nie wywarła żadnego wpływu na stosunki polsko-litewskie. Oba rządy zgodne są, aby sprawę lenia granicy lotewsko-litewskiej pozostawić decyzji Komisji z Anglikim jako superarbitrem na czele. Ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało zawiadomienie, że rząd angielski wyznaczył profesora Simpsona jako superarbitra.

Radjo od Rakowskiego o ratyfikacji pokoju.

(Od własnego koresp.)

WARSZAWA, 23—10. Dziś nadeszło do min. spraw zagranicznych radjo od Rakowskiego, że Ukraina sowiecka ratyfikowała traktat rozejmowy.

Rząd Litwy środkowej wzywa ludność pod broń!

(Od własnego korespondenta)

WARSZAWA, 23 10. Rząd Litwy środkowej z gen. Żeligowskim, na czele wydał odezwę do ludności tej ziemi następującej treści: Rząd kowieński w odpowiedzi na nasze zaproszenia do polubownych układów występuje zaczepnie przeciw nam z wojskiem, składającym się także z Niemców i bolszewików, przybyłych z Prus Wschodnich.

Taryba wyciąga rękę po Wilno, Orędną, Lidę i Oszmianę. Do broni! Brońmy naszej miłej Wilna. Rząd kowieński chce ponownie siłą

narzucić nam swe najeźlicze rządy. My daemy wolność: na naszych ziemiach Polak, Białorusin, Litwin, żyd mają wolność używania ojczystego języka.

Walcmy wszyscy w obronie tej wolności i w obronie Kraju. Niech młodzieńcy, starcy, kobiety, każdy stan weźmie udział w tej walce i przyczynił się do wyzwolenia, jak może. Wspólnymi siłami odeprzemy wroga, wspólnego walcmy.

Niemcy przygotowują zamach na Górny Śląsk.

BYTOM 22 (PAT) w ostatnich czasach komisja koalicyjna wykrywa coraz częściej składy broni ukrywanej przez Niemców. Ostatnio wykryto 6 takich składów. W powiecie opolskim między członkami niemieckiej organizacji „Verband Heimatstreuer Deutscher” wykryto 18 b. m. skrzynie z amunicją. Dwóch nauczycieli aresztowano. We wsi Szczepanowice wykryto 40 karabinów. Dnia 21 b. m. w Zabrzę w hotelu wykryto 2 karabiny maszynowe w Dżerszkowicach w młynie niejakiego Barla 5 karabinów maszynowych, 80 karabinów i 6

tysięcy naboju. W Borsigwerk w kłodowni znaleziono 58 karabinów, maszynowych, 22 granaty ręczne i skrzynie amunicji. W Sioczku znaleziono 3 lekkie karabiny maszynowe i 8 ciężkich, 343 karabiny, 2 skrzynie granatów ręcznych, 400 rakiet, 4 pistolety do rakiet, 70 rakiet zwanych gumowych pałek 37,500 naboju do karabinów. Broń znaleziona w więzieniu i gazowni. Z tego powodu aresztowano wachmistrza Kreisla i inspektora Frenkla.

Nabywajmy pożyczkę premjową!

Tekst umowy polsko-gdańskiej.

GDANSK 23 (PAT) Tutejsze dzienniki niemieckie ogłaszają dosłowny tekst konwencji polsko-gdańskiej przedstawionej do podpisu przez rząd Polski i wolnego miasta Gdańska. Brzmienie jej jest następujące:

Główne mocarstwa Ligi narodów postanawiają na zasadzie artykułu 104 traktatu wersalskiego ustanowić następującą konwencję między Polską, a wolnym miastem Gdańska. Zgodnie z powyższym art. ze strony Rzeczypospolitej polskiej wyznaczeni zostali delegaci p. Ignacy Paderewski i pan Szymon Aszkénazy, ze strony wolnego miasta Gdańska nadburmistrz Sahm i poseł Schymer. Po wzajemnej wymianie pełnomocnictw i uznaniu tychże za wystarczające zapadły następujące postanowienia:

Akt 1. Przedstawicielstwo dyplomatyczne rządu polskiego w wolnym mieście Gdańsku będzie pośredniczyć między rządem polskim, a wolnym miastem Gdańskim. Art. 2 Rzeczpospolita polska obejmie kierownictwo spraw zagranicznych wolnego miasta Gdańska, jakoteż ochronę jego obywateli w obcych państwach. Ochrona ta dokonywana ma być na tych samych zasadach, jak obywateli polskich. Paszporty wystawione obywatelom gdańskim zagranicą mają opiekę rządu polskiego zagranicą o ile zaopatrzone będą w wizę przedstawiciela polskiego w Gdańsku. Art. 3. Obywatel lub kilku obywateli gdańskich oddanych będzie do dyspozycji rządu polskiego jako urzędnicy konsularni szczególnej w tych sprawach, które

dla wolnego miasta Gdańska mają gospodarcze znaczenie. Urzędnicy ci należąc będą do rządu polskiego i pod kierownictwem, oraz powagą polskiego konsulatu załatwiać będą sprawy mające szczególne znaczenie dla wolnego miasta Gdańska.

Art. 4 Exekwantum konsulom i agentom w wolnym mieście Gdańsku udzielić będzie przez rząd polski po porozumieniu z wolnym miastem Gdańskim. Art. 5. Koszty i obowiązki przedstawicielstwa w Gdańsku jako też koszty wypływające z ochrony jego obywateli ponosić będzie rząd polski, wszystkie zaś należności wypływające z tytułu służby konsularnej przysługują rządowi polskiemu.

Art. 6. Żaden układ międzynarodowy lub umowa dotycząca wolnego miasta Gdańska nie mogą być przez rząd polski załatwiane bez porozumienia się z wolnym miastem Gdańskim. Rezultat tego porozumienia będzie podany do wiadomości komisarza Ligi narodów. We wszystkich wypadkach komisarzowi Ligi narodów przysługuje prawo weta.

Zaciąganie pożyczek zagranicznych. Art. 7. W. m. Gdańsk może tylko po uprzedzeniu porozumieniu się z rządem polskim zaciągnąć pożyczkę zagranicą.

ODROCZENIE KONSTYTUANTY GDANSKIEJ.

GDANSK. 23 10. (PAT) Z rozporządzenia zarządu koalicyjnego odroczone dzisiaj bezterminowo konstituante gdańska. Posiedzenie konstituanty było bardzo krótkie. Przewodniczący odczytał pismo pułkownika. Struga, zastępcy komisarza Ententy, odracza-

jące konstituante i oświadczył, że następnego posiedzenie zwolane zostanie w porozumieniu z komisarzem Ententy. Pismo spowodowało ostre protesty ze strony lewicy. Imieniem Klubu polskiego przeciw odroczeniu zaprotestował poseł Panecki.

USPOKOJENIE NA WARMII I MAZURACH.

WARSZAWA. 23. (PAT) Wydział prasowy ministerstwa komunikacji: Na byłym obszarze plebiscytowym pruskim nastąpiło w ostatnich czasach pewne uspokojenie. W ugodzie, podpisanej w Olsztynie w sprawie uchodźców między pełnomocnikami rządu polskiego i niemieckiego, zapewniono polskim uchodźcom z Prus Wschodnich, którzy zbiegli, przy powrocie do ich siedzib wszelką opiekę. Polakom, zamieszkałym w Prusach Wschodnich, zabezpieczono ochronę życia i mienia w myśl istniejących praw. Obywatele polscy narodowości niemieckiej, zbiegli do Prus Wschodnich, otrzymali ułatwienia celem powrotu do kraju.

Dzisiejsza uroczystość.

W uzupełnieniu podanej przez nasze Piśmiennictwo wiadomości o mającej się dziś odbyć w kościele św. Krzyża uroczystości zorganizowanej przez Towarzystwo robotników chrześc. Donoszą nam, że przybyli na nią ks. patron Adam, ks. kanonik Albrecht, generałny sekretarz wszystkich kół. Narodowego Stronnictwa P. Archidiecezji Warszawskiej oraz poseł Haras. Mszę św. o godz. 12 i pół odprawi kanonik Albrecht oraz dokona aktu poświęcenia sztandaru, kazanie zaś okolicznościowe powie ks. patron Adamski.

O godzinie 3 p.p. odbędzie się wiec w Domu Ludowym, Przejazd Nr. 34.

Do mycia WŁOSÓW

„PIXIN”-Shampoign Powder „PIXIN” w płynie
 „PIXIN”-woda roślinna dla wzmacniania i pielęgnowania WŁOSÓW.
 „PIXIN”-brylantyna—wszędzie do NABYCIA

PIXIN

Uroczystości polskich kupców i przemysłowców w Łodzi.

Trzy uroczystości zbiegły się naraz, w świecie kupiectwa, bo poświęcenie sztandaru kupców chrześcijan, poświęcenie lokalu fabryki manufakturowej „Tkanina” oraz Banku kupców i przemysłowców chrześcijan, który powstał na fundamentach dawnej Izby handlowej. Szczęśliwą miał rękę p. Nowosielski stwarzając pierwszą instytucję to jest Tow. Kupców i przemysłowców chrześcijan, skąd już wyloniła się Izba, Tkanina i Bank. Szczęśliwe operacje i tanie kupna: fabryki i gmachu pod Nr. 113 przy ul. Piotrkowskiej, postawiło Bank i Tkaninę na silnych nogach. Młoda instytucja taka jak Bank robi już dziś obrót od 3 do 5 milionów dziennie.

Uroczystość wczorajsza rozpoczęła się w kościele św. St. Kostki, gdzie ksiądz prałat Tymieniecki odprawił nabożeństwo, uświetnione śpiewami najstarszego Towarzystwa łódzkiego „Lutni” pod batutą p. Antoniego Michałowskiego, wystąpieniem śpiewu solowego p. Stępowskiego i grą na wielonaczelnym p. Tymowskiego.

Ojcami chrzestnymi sztandaru byli: honorowym p. minister handlu i przemysłu Chrzanowski, oraz p. Nowosielski i p. Mniszewski. Ks. Gogolewski wypowiedział gorącą mowę, która patriotyzmem i umiłowaniem kraju poruszyła wszystkich.

Zwróciwszy się do p. ministra prosił, aby tego handlu nie kępowano przepisami bezpożytecznymi, ale pozwolono mu się rozwinąć, bo organizacja przemysłu, to drugi front wewnętrznej armii polskiej.

Na śniadaniu w lokalu kupców było bardzo miło i niezwykle gościnie. Przy przekąsce wylonili się dwie kwestje: pierwsza, którą wszczął red. Czajewski, zaznaczając, że w „Rozwoju” jest pewna suma na pomnik bohatera Pogonowskiego, który urodził się w województwie łódzkim i w Łodzi wyrósł. Prosił więc p. wojewodę Kamińskiego, aby przyjął protektorat nad tym pomnikiem. Pan wojewoda zgodził się na ten projekt, zgodzili się również wejść do komitetu ks. prałata Tymieniecki, dyrektor Gajewicz i inżynier Palaszewski. Posypały się składki, które dały następujący rezultate.

Gotówka: pp. Inżynier Palaszewski w imieniu Towarzystwa wytworów młynarskich 10,000 marek. W. Czajewski 500 m. Marjan Grzegorzewski 400 m. Stan. Kopczyński 500 m. M. Zawadzki 100 m. Kawecki Konstanty i S-ka 1000 m. Z. Czekański 500 m. K. Chądziński 100 m. K. Łoziński 100 m. p. Pogonowski 200 m. p. Juszkiewicz 200 m. St. Mniszewski 200 m. L. Rzanett

200 m. St. Lienk 100 m. Pfeifer 100 mk p. Chwałbiński 100 mk. Trautwein 100 mk. A. Binck 100 mk. Stadmai 200 mk. B. Ustelski 200 mk. Rud. Macha 100 mk. Galusiński 200 m. Inży. Edw. Wagner 100 m. Bol. Maks 100 m. J. Smoczyński 500 mk. Fr. Ditych 100 mk. Lenartowicz 100 mk. Frankowski 500 mk. Ant. Michałowski 100 mk. Sędzia Sądu Okręgowego Ostiecki 100 mk. p. Szantyr 100 mk.

(Niektóre nazwiska mogą być nie dobrze podane z powodu nie dość czytelnych podpisów.)

Zadeklarowano p. Jurakowski 2000 mk. p. Milker (Neue Lodzer Zeitung) 500 mk. Bolesł. Jankowski 100 mk. p. Chodkowski 100 mk. Tow. Akcyjne P Z E Siemens 5000 mk. bracia Jaroszyńscy 500 mk.

Drugą sprawę wysunął ks. Gogolewski pod hasłem „praca dla żywych”, prosząc o poparcie Ligi antybolszewickiej. Na ten cel wpłynęło w deklaracjach 23,800 i w gotówce 6,751. Razem 30,551.

OBIAD.

O godzinie 6-jej wieczorem odbył się w białej sali hotelu Manteuffla obiad, który zaszczylili swoją obecnością p. Wojewoda, ks. prałat Tymieniecki, ks. Gogolewski, ks. Albrecht i ks. poseł Sędzimir, oraz delegaci Lwo wa p. Litwinowicz, Krakowa Adelman, Poznań p. Mazurkiewicz i Warszawy. Powitał gości p. Nowosielski, następnie przemawiali pan wojewoda Kamiński, ks. Tymieniecki delegaci, ks. Sędzimir, który w pięknej swojej mowie przerywanej hucznymi oklaskami do pominał się zniechęca rekwiizycji, urzędu walki z lichwą, oraz wolnego handlu.

W trakcie tym jednak powstała nadzwyczajna rzecz, która wskazała na ofiarności łódzkiego kupiectwa i łódzkiego mieszczaństwa.

Bank kupców łódzkich zaoferował 100,000 marek na inwalida polskiego i 100,000 marek zaoferowało Tow. Tkanina na ten sam cel. Następnie posypały się ofiary p. Lisiewskiego, dyrektora „Tkaniny” 10,000 mk. Błhński i Hepen zaoferowali 25,000 mk. inżynier Krasuski 10,000 mk. Weigt i S-ka 25,000 mk., Smarzyński i Miłobędzki 20,000 mk. Inż. Palaszewski w imieniu Tow. wytw. młynarskich 10,000 mk. Bogdański 10,000 mk. Jurakowski 5,000 mk. Józef Wolgi 3,000 mk. Trautwein 10,000 mk. Wukliński 5,000 mk. Macher 5,000 mk., Wasilewski 1,000 mk. Schen 5,000 mk., Kolo-dziejski 2,000 mk. Bol Tower (?) 5,000 mk. Zalewski 1,000 mk. Rzanett 1,000 mk. Weichert (?) 1500 mk. Tekston (?) 5,000 mk. Gulde 3,000 mk. K. Chędzyski 5,000 mk. Stopnicki 3,000 mk. Spiess 25,000 mk. inżynier Edw. Wagner 2,000 mk. Koperski 3,000 mk. Lipiński 3,000 mk. Usiecki 2,000 mk. Antoni Michałowski 1,000 mk. Zótkowski 5,000 mk. Czekański 5,000 mk.

Związek producentów ryb 10,000 mk. Komandy-

towe tow. drobnych kupców w 25,000 mk. porucznik Łuba 3,000 mk. Oddział Gebethnera i Wolla w Łodzi 5,000 mk. Mniszewski 5,000 mk. Rowiński i Grzegorzewski 5,000 mk. Nasz sklep 5,000 mk. Kluka 5,000 mk. dyr. Naruszkiewicz 3,000 mk. Nowosielski 5,000 mk. Weil 5,000 mk. Firma Masło i ser 2,000 mk. Jaroszyński 3,000 mk. Sze m z Poznania, 5,000 mk.

(Mogły zająć w nazwiskach ofiarodawców pewne niedokładności, co w najbliższym numerze sprostujemy)

Na jednym więc posiedzeniu złożyła Łódź z okazji święta kupców na inwalidów polskich do rozporządzenia generała Józefa Hallera około pół miliona marek, oraz firma p. M. Łuby na „Strzechę” złożyła 5,000 mk

Za słowa starczą stakroć więcej czyni.

Sądzimy jednak, że to nie ostatnie słowo kupiectwa i do „Banku” kupców będą napływać ofiary dalej na ten cel od tych, którzy tu nie byli obecni.

I tym razem szczęśliwą rękę miało Tow. pol. i kupców i przemysłowców.

W „TKANINIE”.

W południe z kościoła wyruszyło kupiectwo do własnej fabryki „Tkanina” nowej i pięknie urządzonej z licznymi maszynami, wrzecionami, prząsanicami, krosnami, drapaczami, słowem zupełnie urządzonej.

Poświęcał „Tkaninę” ks. prałat Szmidel, kanonik kolegiaty Łowickiej. Do zebranych robotników przemawiał ks. poseł Sędzimir, minister przemysłu i handlu Chrzanowski, oraz dyrektor fabryki.

Ks. Sędzimir w pięknej swej mowie podniósł potrzebę pracy i wezwał wszystkich do wyteżenia wszystkich sił do podniesienia ekonomicznej potęgi Polski.

Z poznańskiego przybyli: prezes rady nadzorczej Tow. „Tkanina” p. Fr. Lisiecki, oraz przedstawiciele kupiectwa Szen, Dziekan i Berkan.

POŚWIĘCENIE BANKU.

Poświęcenia „Banku” dokonał ks. prałat Wyrzykowski, który później w przemowie swojej rozwinął pięknie historję banków, które rozrosły się zagranicą Polski w końcu 18. w. w kraju naszym panował lichwiarz, bo polacy nie chętnie brali się do kupiectwa. Pierwszy bank stworzył w Polsce znakomity kaznodzieja Skarga, zakładając dla biednych w Warszawie „Mons pietas”. Później rząd polski zajął się polskim przemysłem, któremu na początku 19. wieku pomagał Bank polski i jego dyrektor Lubiński. Wtedy i Łódź doznawała silnego poparcia. Z tych czasów pochodził gmach mieszczący dziś starą fabrykę Geyera. Potem przemawiał p. Weigt, prezes rady witając gości. Urządzenie nowego gmachu Banku jest bardzo estetyczne i nadzwyczaj wykwiłtne.

Bój o Warszawę.

Opowiedz, bracie, bój ten krwawy,
Co wam przysporzył ran i sławy,
Co to ochronił lud Warszawy
I uratował kraj.

Hej! był to dzień, jak rzadko który,
Tytanem żołnierz był. I góry
Zdruzgotał by, jak wrogów chmury,
Co niosły „krasnyj” raj.

O nim powiadać będą dzieje,
On w sercach Polan zajaśnieje
I przedziej grób nasz spopieleje,
Nim ścichnie o nim pieśń.

Zygmunta gród już słyszał strzały,
Armatni ryk, a trupów waly
Wiślane brzegi hen zastały —
— Czerwona śmierci pieśń.

I biegła wieść, że dzikie hordy,
Co niosą pęta, ogień, mordy,
Niczem tatarskie nowe ordy
Już Polskę mają zgnieść.

I Europa już proroczy,
Ze Polska znowu zamknie oczy,
Ze znów się w przepaść czarną stoczy,
By w pętach życie wieść.

Lecz omylili się prorocy,
Bo nie widzieli polskiej mocy,
Jak Polak patrzył śmierci w oczy,
I ujrzał cud nasz wieki

Gdyż oto blisko od stołicy,
Od serca kraju i żrenicy
Haragan jakiś w polach ryczy,
W wiałany bije brzeg.

Hej! Cóż to? Bój, bój o Ojczyznę,
O świętą Kaźmierza spuściznę,
O Lechji pola, pola żytnie,
O Europę bój.

Zerwały się z gniazd ptaki białe:
Sędziwe ojce, dziatki małe,
By swej Ojczyźnie wrócić chwałę,
By kraj ratować swój.

Miłość Ojczyzny, miłość Boga
Wstrzymała dziki rozped wroga
U warszawskiego grodu proga
...I wielki tryumf był.

Złamane, zbite pułki wrzące,
Co na kultury szły ołtarze,
Wśród orgji walk i w armat gwarze
Zmykały z wszystkich sił.

Dziś po tym boju jeno znaki —
Gruzy, popioły, smętne szlaki,
Boleści rozgłos wieloraki,
Została grobów pieśń.

Lecz o nim mówić będą dzieje,
On glorię sławy zajaśnieje
I przedziej ziemia spopieleje,
Nim ścichnie o nim pieśń.

Łódź, dn. 22 X 1920 r.

Ludomir Rubach.

Zachód contra wschód.

Konstituanta polska pisze „Kurj. Warsz.” rozstrzygnąć według jakich wzorów ma być ustanowiony ustroj państwowy Polski. Pójdziemy wielkimi i świetnymi śzlakami Zachodu.

Wobec przeważania tradycji państwowej polskiej niepodobna tu było myśleć o twórczości rodzimej. Zrezygnowano z nowocześnie ustroj państwowy jest zjawiskiem uniwersalnym: poza Szwajcarią i Ameryką ma wszędzie cechy niemal identyczne, zapożyczone z parlamentaryzmu angielskiego i jego francuskich modyfikacji. Nam pozostała alternatywa: albo zaufać wypróbowanemu doświadczeniu zachodniemu, jak to uczynili w tych czasach Niemcy i Czech-Słowacja, albo ustawić żagle wedle wiatru wiejącego ze Wschodu.

W pierwszym wypadku Polska wstępowała twardą i pewną drogą, która doprowadziła państwo chodnie do silnej budowy wewnętrznej i zapewni wszechstronny rozwój demokratyczny. W drugim wypadku Polska wstępowała na drogę potępioną w te zbankrutowaną dwukrotnie w praktyce (francuska zapowiadającą słabość ustrojową państwa wogóle) i najeżoną niespodziankami.

Wczoraj sejm rozstrzygnął o wyborze, który kto ze względu na wschodnią zarazę polityczną mógł się naszym radykalistom wydać trudny.

Polska będzie Rzeczpospolitą demokratyczną i parlamentarną, z prezydentem na czele, z dwiema izbami prawodawczymi. Należy się teraz spodziewać, że wzorując nasz ustroj państwowy na świetnym 50-letnim doświadczeniu francuskim, sejm dostrzeże dalsze zasadnicze uchwały w sprawie konstytucji do tego jednolitego systemu, którego podwaliny położył już wczoraj.

Skład senatu nie został jeszcze zdecydowany, ani jego kompetencje. Słuchać, że zachodzą możliwości odstępstw w tej mierze od projektu eks-rządowego, jest mowa o prawdopodobnych kompromisach. Naszem zdaniem niema żadnych powodów do szczególnego przywiązywania się do tekstu uchwał komisji konstytucyjnej. Możliwe są znaczne poprawki, lepiej godzące się z duchem demokratycznym konstytucji, a zarazem przywracające izbie drugiej jako ciału tylcz wyrażającemu wolę narodową, co izba pierwsza, większe pełnomocnictwa prawodawcze. Wszystko to może się stać jeszcze przedmiotem rozmów i układów. Naczelnym faktem jest i pozostać, że większość sejmowa uchwaliła zasadę dwuizbowości, czem zabezpieczyła spokojną pracę instytucji prawodawczych i właściwy ich wpływ na władzę wykonawczą.

Rząd opiekuńczy.

Więc znowu „lud na ulicy”. Wyprowadzili go socjaliści do spółki z komunistami, kazali krzyzczeć „Precz z sonetem i sejmem! Niech żyje ustroj sowiecki”, pogrozili w „Robotniku”, że lud „ostrzeże suwerenów z ulicy Wiejskiej, nie znieśli ograniczenia swych praw i nie cofnie się przed żadną walką”, a wreszcie złożyli w kancelarii sejmowej deklarację, że „organizowana klasa robotnicza użyje wszelkich środków celem unicestwienia zamachów na zasadę ludowładztwa”.

A na czele tej demonstracji, której każde słowo i krzyk był publiczną groźbą rewolucji, był pięścią przedstawioną pod nos sejmowi suwerennemu, kroczył pan poseł Niedziałkowski.

Właściwie nie był to „lud na ulicy”. Była to zaledwie garstka robotników warszawskich, z których połowa nie wiedziała dobrze o co chodzi i czekała tylko niecierpliwie, kiedy „komisarz” rękę podniesie, bo — wtedy tak ją nauczono — trzeba wołać: Hańba!

Ale za to wiedzą zawsze... oni, ci z Robotnika i ci z Komunisty.

Podzielił role między siebie. Pozornie się kłóca, pozornie socjalizm wypiera się bolszewizmowi i gdy jeden mniej wyraźnie mówi: „Izba pracy”, drugi już bardzo wyraźnie krzyczy: „Rada sowiecków”. Ale marszerują w jednym pochodzie. Pod sejm! I grożą:

— Głosuj, jak chcemy, albo powrócimy tu z kulami. Nie cofniemy się „przed żadną walką”. Użyjemy „wszelkich środków” w imię „ludowładztwa” (czytaj: „dyktatury proletariatu”).

A rząd udaje, że nic nie widzi i niczego nie słyszy.

— Panie Daszyński, czy to grzmi?

— Nie, panie Witos, to w kregle grają.

Gdyby tak ktoś ośmielił się grozić naczelnikowi państwa, dziesięciu prokuratorów chwyciłoby go za gardło. Pod klucz! *Wegen Majestaetsbeleidigung!* To byłoby demokratycznie i socjalistycznie i ludowładczo. Ale sejm... niema majestatu sejmowi! Wolno mu nawet nożem bolszewickim błysnąć przed oczami. Wolno iść w procesję do marszałka sejmowi i wyć: „Do nogi i waruj! Bo rozpędzimy was na cztery wiatry”.

— Panie Daszyński! czy to pożar?

— Nie, panie Witos, to pochod z pochodniami na cześć naczelnika.

Radzi „gabinet koalicyjny”. Radzą przysięgli opiekunowie Rzeczpospolitej. Bolszewizm kroczy ulicami miasta, — to nie! Tlum z posłem Niedziałkowskim na czele podnosi pięść przed sejmem konstytucyjnym i teroryzuje najwyższą wolę narodu — to nie!

— Panie Daszyński! czy to strzał armatni?

— Nie, panie Witos, to pękła guma przy automobilu.

Ale za to błada ci, obywatelu wolnej Rzeczypospolitej, jeżeli odważysz się swój sklepik otworzyć między godziną 1 a 3 po południu. Ty musisz zjeść obiad w przepisanych godzinach — rozumiesz? Od tego jest władza, żeby się tobą opiekowała, dzieciaku. Jak

w szkole!

Co? uszysz? Co? rozonujesz, że jeden subiektywnie obład 2-cj, inny o 3-cj i nikt zasady 8-godzinnej dnia pracy nie naruszy, a sklepik może być otwarty? Co? ujmujesz się za ludźmi z prowincji, którzy przyjechali na kilka godzin do Warszawy i napróżno dobijają się w południe do sklepów. Co? powołujesz się na Europę, gdzie nikt nikogo nie zmusza do przerywania handlu w biały dzień powszedni? I grozisz obstrukcją sklepikarzy? I twierdzisz, że na zachodzie kupiec nie zniosłoby takiego absurdu biurokracji policyjnej?

To właśnie jest rewolucja. To, a nie tamto, obywatelu! Policja musi cię wychować. Sama dobrze nie wie jak, ale mimo całej swej „postępowości”, ma dawną słabość do dawnej, scholastycznej belferki, która utrzymywała, że ten pożyteczniejszy jest pedagog, im więcej uprzykrza życie człowiekowi.

Tysiąc przepisów, tysiąc kar, wszystko zregulowane, istne koszary, lub szkoła klasztorna w ciemnym średniowieczu.

Niema dziś takiego kąta, do którego by z łaski rządu opiekuńczego policja nosa nie wścibiała. I dzieje się rzeczy potworne, urągające już nie tylko swobodzie obywatelskiej, lecz jakby zawleczone do nas z jakichś mandaryńskich despotji, z jakichś żandarmokracji, gdzie szpieg i policyjant jest panem życia i śmierci.

Posłuchajcie! W moim domu mieszka sklepikarka która ma czterech synów na froncie. Żaden nie został przy niej. Poszli wszyscy, a jeden wrócił bez nogi. Kiedyś pod wieczór wchodzi do niej dwóch tropicieli. Pokazują legitymacje „od lichwy”.

— Przeszliśmy zobaczyć, co pani chowa na paszek. Znaleźli w lodowni 6 funtów boczku, a pod butem tem cztery funty masła. To zawsze znajdują, ale do piwnic zapelanych towarami paskarzy hurtowników jakże im trudniej się dobrać.

— Czemu to pani ukryła? To widocznie na lichwę, na lichwę...

Sklepiakarka zbladła i ze łzami w oczach tłumaczy, że to schowała dla synów, aby im posłać na front tego ście ich, gdy wrócą na urlop.

Rozśmiali się. Rozprzedali masło i boczek przy padkowej klienteli w sklepiaku. A męża sklepiakarki zabrali. I ten człowiek od 6 tygodni siedzi już w więzieniu śledczym i doczekać się nie może sprawy sądowej.

Widuję też kobietę. Z początku przeklinała i błogosławiła. Polisce. Dziś już nawet nie przeklina, tylko jęczy po cichu:

— Czterech synów na froncie, jeden bez nogi, a to, żem dla nich boczek schowała, zawlekli mi męża na Pawiak.

Poseł Niedziałkowski prowadzi rewolucję pod sejm. Tlum grozi. Niech żyją sowieci!

To nie!

Biedna sklepiakarka schowała trochę słoniny dla synów, których wysłała na ratunek ojczyźnie.

To zbrodnia!

Pan Niedziałkowski się śmieje, — sklepiakarz siedzi pod kluczem.

Olo jak rządzą w Polsce socjaliści.

W. R.
(„Kurjer Warszawski”)

Położenie bolszewików na Ukrainie.

„Cause commune” dowładuje się, że położenie na Ukrainie jest rozpacliwe. Wobec kompletnego braku pieniędzy, urzędnicy i mieszkańcy nie otrzymują pensji. Cała ludność od 14 do 35 lat jest zmobilizowana przez bolszewików. Bolszewicy, rozścierani przez napotkanym ze strony Ukraińców, zamknęli wszystkie instytucje oświatowo-kulturalne. Członkowie związku kolejarzy znajdują się w więzieniu. Robotnicy ukraińscy, należący do stowarzyszeń zawodowych są rozstrzeliwani masowo. Inteligencja w Czerniowie i Poltawie ucieka masami. W gubernji poltawskiej walczą oddziały powstańców. Odezła i powstańcy pod dowództwem komandzki Marusi zajął Nironówkę. W powiecie bardińskim działa 40 tysięcy powstańców. Kijów jest w trakcie ewakuacji. Powstańcy zagrażają miastu z trzech stron. Kaniów i Zmierzynka są zajęte przez wojska atamana Pawlenki.

TAKĄ OPINIĘ WYRAZIŁ TROCKI.

Trocki odpowiadając komunistom, wskazując na katastroficzne położenie Rosji sowieckiej, powiedział: Cóż z tego, że będzie zimno i grozi śmierć głodowa? Burżuazja domaga się naszej porażki, lecz my, dowiedziemy, że oni się mylą. Musimy żyć, musimy za wszelką cenę zgnieść wroga i dlatego trzeba, aby kraj wszelkie środki obrony, jakie są do tego koniecznie. Trzy czwarte ludności zginie z głodu i chłoda, lecz reszta ocalała na chwale i zwycięstwo.

(„Kurj. Por.”)

Nowy problemat oza prz szlą grani ą.

Podpisanie zawieszenia broni z prowizorycznym nakreśleniem granicy wschodniej państwa polskiego mimowoli zwraca uwagę na naszych najbliższych sąsiadów. Wiemy, że na wschód od nas mieszka plemię białoruskie naród nieposiadający własnej literatury, narodowo zupełnie nieświadomy i pozbawiony wszelkich aspiracji w tym kierunku. Białorusini w większej masie sympatyzują z Rosją, z którą łączą ich prądy i wspomnienia przedwojennego spokoju i prymitywnego dostalku.

Ołó pisze „Dzien. Poznanski“, ważne jest zdanie sobie sprawy, jaki będzie stosunek tego narodu do nas. Zasadniczo przypuszczamy, że pewna forma samookreślenia narodowego będzie do Białorusi zastosowana w imię zasady Wilsonowskiej, która, jak wiadomo oprócz Anglii, wszystkich obowiązuje. Przypuściwszy, że po plebiscycie powstanie tam jakieś państwo odrębne, nie podobna zapominać o jednym Białorus jest największą koncentracją narodu żydowskiego w Euroie.

Za panowania Aleksandra 2-go była wprowadzona tak zwana „czerta osiedlosti“ (granica zamieszkania) dla żydów i wszyscy żydzi z Rosji zostali przesiedleni na zachód od tej linii. Kongresówka została wtedy zalana tak zwanymi „litwakami“, żydami z Cesarstwa, a Białorus przesycała się kompletnie napływową ludnością żydowską z całej Rosji, która pozbyła się tam właściwości talmudycznych, zachowując za to wszystkie inne cechy narodowe, nawet społegowane, w porównaniu z miejscową ludnością żydowską.

Ponieważ żydom nie wolno było mieszkać po wsiach przepchnięli miasta i miasteczka i ujęli w swoje ręce absolutnie cały handel i przemysł. Białorusini stanowili dla nich tylko tanią siłę roboczą, głównie przy wyrobie materiałów łożnych, będąc zarazem producentami surowców i lnu, konopi, wlosia, szczeciny, pierza, grzybów, a także konsumpcjami towarów dostarczanych.

W ten sposób wszystkie środowiska administracyjne, kulturalne, przemysłowe i handlowe stały się żydowskimi: nie było to jednak zbyt rażące, ponieważ administracja dawała pewien odsetek inteligencji rosyjskiej, a po miastach grupowała się i polska ludność, która nadawała charakter własny tym środowiskom.

Po usunięciu się polskiej inteligencji takie miasta, jak Mińsk, Mohylow, Bobruisk, Szklów, Rochaczów, Orsza, Rorysów staną się czysto żydowskie. Ponieważ i dalej na południe po linie Dniepru mamy miasta czysto żydowskie, nie trudno przewidzieć, że na wschód od nas stworzyć się państwo — nominalnie białoruskie, a właściwie żydowskie. Dla uspokojenia dyplomatów o państwie żydowskim mowy nie będzie. Będzie tylko mowa o humilitarnej zasadzie Wilsonowskiej, dotyczącej samostanowienia narodów, o prawach mniejszości i innych hasłach demokratycznych. Dla wielkich celów można zrezygnować nawet z osobistej miłości własnej, więc i imiona biblijne i nazwiska przy dominującym żargonie pochodzenie, zostaną skromnie przykryte pseudonimami o krajowym brzmieniu a wtedy Europa nie będzie doszukiwać się specyficznych różnic plemiennych pomiędzy Białorusinem z krwi i Białorusinem z pseudonimem.

Sprawa więc państwa żydowskiego na ziemiach białoruskich jest aktualna. Państwo to będzie miało w swoim rozporządzeniu dla utrzymania armii i dla pracy fizycznej 35 milionów białorusinów. Naród żydowski nigdy nie miał podobnie szczęśliwych koniunktur politycznych dla stworzenia własnego państwa i możemy nie wątpić, że potrafi te koniunktury wyzyskać.

Nie wyciągam osobiście żadnych wniosków, nie stawiam żadnych projektów, uważam tylko, że możliwość stworzenia państwa z rządem i inteligencją wyłącznie żydowską pomiędzy Polską i Rosją — przewidywana nie była.

Kwiatek biurokracji.

o—o

Przedstawiono nam nakaz podatku skarbowego, w którym wyraźnie powiedziano: „Nadzanie dekretu z dnia 3 lutego 1919 roku dr. Praw wymieniony został podatek majątkowy jak następuje itd.

Podatek ten wymieniono z a rok 1917—18 rzpuścić więc należy iż albo ten co układał to prawo podatkowe działające w stęcznie ma wogóle pojęcia o prawie, albo urzędnik który podpisuje podobnego rodzaju nakaz nie rozumie wogóle istoty prawa.

Prawo może mieć swoją moc za rok od daty urwania za kwartał, za miesiąc może nawet obowiązywać za trzy dni, może obowiązywać za chwilę, ale nigdy wstęcznie. BOWIEM NA MOCY TAK INTERPRETOWANEGO TRAWA

jaki rdzo gorliwy urzędnik, mół wyznaczyć pod : na lat dziesięć, dwadzieścia wstęcznie... niewiedząc doby uroczystego dnia twoich urodzin mógłbyś zostać obywatel. Rzeczypospolitej skazany na zapłacenie podatku, wtedy nawet kiedy ojciec twój i matka wogóle się jeszcze nie znali.

Nasz magistrat takie podatki wyznacza no ale co wolno magistratowi, to chyba nie powinno mieć miejsca w szanującej się instytucji jak rząd.

Rzecz wymaga w każdym razie wyjaśnienia.

R a d e k.

Papież do narodu i biskupów Polski.

Aleksandrowi tytułu św. Augustyna św. K.R., Kardynałowi Presbyterowi Kakowskiemu Arcybiskupowi Warszawskiemu i Edmundowi tyt. św. Jana za Bramą Łatyńską św. K.R., Kardynałowi Presbyterowi Edmundowi Dalborowi, Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu i Poznańskiemu oraz innym Biskupom Polskim.

Benedykt xv, Papież.

„Drodzy Synowie Nasi i Czcigodni Bracia pozdrowienie i Apostolskie Błogosławieństwo.

Zawsze nam na sercu leżały i były przedmiotem żywej troski sprawy Polski; to też chętniej i radośnie przyjęliśmy wiadomość o zaszytych tam wydarzeniach, dzięki którym koleje waszej Ojczyzny odrazu się poprawiły, a tem żywiej cieszymy się, że podziwiając najwiedzielszą w tem bezpośrednią pomoc Bożą, pomyślny ten obrót przypisujemy zaleconym przez Nas po całym katolickim świecie modłom publicznym za Polskę. Nigdy bowiem nie wątpiliśmy, że Bóg będzie przy waszym narodzie, ile że tak świetnie w ciągu wieków religijni się zasłużył, a zapowiedzieliśmy publicznie obchody błagalne wtenczas, kiedy prawie powszechnie o ocaleniu Polski rozważano, a wrogowie też ilością i powodzeniem oburzeni, to między sobą bliźnicze pytania: „Gdzie jest Bóg ich?“ I oto wynik nacznie wykażal, że jest Bóg na Jego to bowiem skłanianie w tym samym niejako momencie, niebezpieczeństwo tak groźne zaczęło odprężyć, kiedyśmy społecznie z wierzni, a przy dzielnej za swe oharze i ogniska ze strony Polski walce błagalne dionę, jak niegdyś Mojżesz, ku niebu wznosił. Widać, jak w parę uczyniliśmy byli ową do modłów powszechnych zachęte. To zaś dobrodzieństwo Boga — Wspomożyciela dziwnie na dobre wyszło nie tylko narodowi waszemu, lecz i innym ludom. Komuż bowiem nie wiadomo, że szalony napór wroga to miał na celu, aby zniszczyć Polskę, owo przedmurze Europy, a następnie podkopać i zburzyć całe chrześcijaństwo i opartą na niem kulturę, posługując się od tego krzewieniem szalonej i chorobliwej doktryny?

Niech przeto lud Polski, niestająca składając Bogu dzięki, to przedewszystkiem ślubuje i przyrzeka, że i nadal też bronić będzie pod kierunkiem swych Biskupów wiary katolickiej, tak jak Ojczyznę swęj wolność wywalczył: niema obawy dla ludu chrześcijańskiego, gdyż „jeśli Bóg za nami, któż przeciw nam?“

To też najprzedniejszym będzie, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, obowiązkiem, aby naród nasz wszelkich dolożył starań ku ustaleniu prawdziwego i pożądanego pokoju, a temu bardziej nie posłużył, jak jeśli ziemkowie w poniechawszy namiętności partyjnych i wewnętrznych niezgod, odłożywszy ich zależenie na później całą wolę i wszystkie usiłowania wyteją na utrwalenie wiary i Ojczyzny i pójdą za zasadami miłości, rozbrojenia i chrześcijańskiego umiarkowania, któreśmy wielokrotnie zalecali, a za pomocą których jedynie nienawiść między ludami ugasić można.

Ufając, że przesławny Naród Polski da na sobie takiej wielkoduszności przykład, jako niebiańskich łask zadatek i życziwości Naszej rekojmie udzielamy miłościwie Wam, Drodzy Synowie i Czcigodni Bracia, oraz ogółowi wiernych, waszej pieczy powierzonych, apostolskiego błogosławieństwa.

Dan w Rzymie u św. Piotra dnia 8 września w uroczystość Nar. N. Marii Panny 1920 r. Pontyfikatu zaś Naszego roku siódmego.

Benedykt xv, Papież.

Aresztowanie szpiega niemieckiego.

Aresztowano w Poznaniu wyższego oficera niemieckiego „Graevgo“, który, działając w organizacji „Fürsorgestelle“, pod płaszczykiem Czerwonego Krzyża, uprawiał szpiegostwo na rzecz Niemiec.

Zamordowanie konsula łotewskiego.

W Noworocysku bolizewicy zamordowali konsula łotewskiego Waldemara Grünberga. Fakt ten wywołał w całej Łotwie zrozumiałe oburzenie. Prasa łotewska w wyrazach bardzo ostrych piętnuje niesłychany fakt zamordowania przedstawiciela pozostającego pod opieką praw międzynarodowych. W tym samym tonie utrzymane są artykuły miejscowej prasy rosyjskiej, popisrającej akcję gen. Wrangle.

Działalność kresowców polskich w Stan. Zjednoczonych.

We wszystkich większych miastach w Stan. Zjednoczonych powstają komitety emigracyjne z kresów Polski, a zwłaszcza z Litwy litewskiej. Na licznych wiecach działacze polscy jaśniają obywatelom amerykańskim, że gen. Ligowski, jako dowódca oddziałów litewsko-łotewskich posiada znacznie więcej prawa w Wilnie, niż rząj kowieński.

Polityka zagraniczna Francji.

Korespondent paryski „Gaz. Warsz.“ nosi pod datą 7 października:

P. Karol Maurras w dzisiejszej „Action Francaise“ dzwoni na alarm, że pewne dzienniki i przeglądy w ostatnich dniach najwidoczniej usiłują przeszkodzić dalszemu prowadzeniu dotychczasowej polityki zagranicznej, którą zainaugurował rząd p. Millerada. Chodzi im tu o wciągnięcie Francji w sferę polityki angielskiej, pozyskanie jej do przyłączenia Austrii do Niemiec, uczynienie tym ostatnim szeregu ustępstw, oraz opuszczenie Polski i Wrangle.

„Słyszysz się dziś dość głośno wypowiedane zdania w pewnych punktach Quai d'Orsay — pisze p. Maurras — że Polacy nie są interesujący, że pluje się na Polaków“ (on se f... des Polonais).

Wobec tego, że dnia 11 listopada Francja będzie obchodziła „tyumi Rzeczypospolitej“ p. Maurras drży na myśl, aby dzień „tryumfu“ nie był dniem ruiny.

Wojna domowa w Irlandji.

Dzień za dniem mija, a wojna domowa w Irlandji, wojna podjęta już od dłuższego czasu nie tylko że nie ucichła, ale z dniem każdym nabiera cech coraz bardziej okrutnych, coraz bardziej krwawych.

Jeżeli do niedawna wypadki w Irlandji traktować można było jako walkę niepodległościowców Irlandzkich (sinfejnistów), używających terroru z rządem angielskim, stojącym w tej walce tylko legalne środki zdławiania ruchu to dzisiaj stwierdzić należy że obydwie strony zapomniały już o innych środkach walki, jak mordy, pożary, terror wyuzdany i dzisiaj cała Irlandja dosłownie plawi się we krwi — znikąd nie widać inicjatywy, któraby przez tę walkę położyła.

Oto naprzykład charakterystyczny wypadek jakich kilka codziennie się zdarza w Irlandji.

W miasteczku Balbriggan zabito policjanta. Zabito tak, jak się codziennie zabija policjantów w Irlandji. Niewiadomo kto, niewiadomo kiedy, niewiadomo wśród jakich okoliczności.

W parę godzin po zabójstwie w miasteczku ukazały się samochody z wojskiem angielskim. Aresztowano natychmiast kilku irlandczyków, których na miejscu, w oczach ich żon i dzieci rozstrzelano. Wojsko uszło się następnie na główną ulicę i zaczęło podpalać prywatne gmachy. Spalono 32 domy i fabrykę, w której pracowało 400 robotników. Prawie we wszystkich domach powybijano szyby. Późem wojsko miasteczko opuściło.

Zapomniano dzisiaj w Irlandji o jakichś legalnych formach walki. Oko za oko, zabójstwo za zabójstwo, mord niewinnych jako odpowiadź za terror nieuchwytnych winowalców — oto cechy walki uparcie prowadzi Irlandja z niesłychanym zawzięciem o swą niepodległość.

We wtorek dnia 26 go października jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. † p.

Czesławy Kurczewskiej

ucz. VI-ej kl. Gimm. p. R. Sobolewskiej

Odprowadzone zostanie nabożeństwo żałobne w kościele św. Józefa o godz. 8 ej rano na które zaprasza krewnych, koleżanki i znajomych

RODZINA

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiej naszej jedynaczki

ś. † p.

MARYLI KLECHDA

Zostanie odprowadzone nabożeństwo żałobne we wtorek dnia 26 b. m. o godzinie 8 rano w kościele Św. Krzyża, na które zapraszają krewnych, koleżanki i znajomych

RODZICE.

Ceremonja przeniesienia zwłok do grobu rodzinnego nastąpi tegoż dnia po nabożeństwie na starym cmentarzu.

Wstąpili do P. Str. Kat. Lud.

P. Maślanka Franciszek, poseł Polskiego Stronnictwa Ludowego, i ks. Jan Madej PZL wystąpili ze swych detychczasowych klubów i wstąpili do Polskiego Stronnictwa Katolickiego Ludowego.

KRONIKA

— Depesza o aprowizację.

k) Magistrat wysłał do ministrów: aprowizacji, spraw wojskowych, komunikacji, do kół seimowych N. Z. R. i P. P. S. (charakterystyczne) oraz do bawiącego w Warszawie prezydenta Rzewskiego depeszę terminową następującej treści:

Pomimo wydzielenia powiatów łęczyckiego, konińskiego i słupeckiego tylko dla Łodzi i przyrzeczenia, że wojsko aprowidowane z tych powiatów nie będzie, w Łęczycy wojsko samowolnie zabiera zboże, przeznaczone dla Łodzi. Kolej wąsko-torowa nie podstawią wagonów. Natychmiastowa kateryczna interwencja niezbędna. Łodzi grozi strajk. Telegrafujcie odwrotnie.

Magistrat.

Łódź dnia 23 października.

— Poświęcenie uzdrowiska.

k) W niedzielę dziś 24—10 o godz. 3 p.p. w Rudzie Pabjanickiej, w willach pp. Kindermana Steigerta odbędzie się uroczystość poświęcenia 3 nowych pawilonów II uzdrowiska dla żołnierzy uzdrowieńców. Po akcie poświęcenia nastąpi złożenie podpisów uczestników w księdze złotej. Wyjazd z Górnego rynku tramwajem o 2 w poł. do 3 p.p.

— GDZIE SPRZEDAJĄ CHLEB?

Z postanowienia Komisji rozdzielczej wypiek chleba i sprzedaż takowego w cenie mk. 23 może się odbywać wyłącznie tylko w piekarniach następujących. Cech piekarski prosi ogół konsumentów o przestrzeganie tej ceny i nie placenia drożej, a w wypadku ujawnienia, iż którakolwiek piekarnia dopuszcza się przekroczenia ceny 23 mk. za funt. Wydział Handlowy przy Cechu piekarzy prosi odnośnie osoby o zawiadomienie, Podłoża Nr. 1, gdzie członkowie cechu codziennie od godz. 10 rano przyjmują zażalenia.

Spis piekarni: 1) B. Wojciechowski, Pabjanicka szosa 28, J. Jabłoński, Rzgowska 43, T. Gruszek, Rzgowska 71, R. Benke, Nowa-Zarzewska 13, H. Wajenberg, Staro-Zarzewska 5, Meisner L. Staro-Zarzewska 62, J. Wandochowicz, Senatorska 14, E. Pokrant Gubernatorska 23, Kasprzak II, Targowa 16, M. Goldberg, Targowa 67, K. Rubin, Pusta 9, J. Makówka, Rokicińska 20, Omencster, Rokicińska 67, B. Makówka, Przedziałnia na 109, Z. Kulinski Główna 38, H. Bruski Piotrkowska

62, A. Białostocki Piotrkowska 64, Fr. Michel Nawrot 3, J. H. nochowicz Nawrot 14, A. Banghof Radwańska 38, A. Kruszyńska Kątna 56, K. Graliński Miłsza 30, S. Karasz Wólczańska 39, H. Herinans Wólczańska 145, T. Tomczak Benedykta 44, M. Nowarski Sienkiewicza 20, L. Cola Zielona 30, Ch. Lukin Aleja 1 Maja 32, Sz. Zylberg Zakątna 19, P. Zlembiński Dzielna 22, Ch. Rotenberg Cegielniana 26, Fingerhut Cegielniana 54, R. Trenkler Cegielniana 67, A. Goldberg Kamienna 1, P. Poznański Kilińskiego 13, E. Meissner Kilińskiego 105, M. Ludwikowski Kilińskiego 235, Sz. Rotenberg Południowa 27, E. Kinrus Zawadzka 17, A. Pudłowski Długa 14, Adolf Hermans Konstantynowska 17, J. Poper Konstantynowska 40, Fr. Sikorski Konst. 74, J. Wilner Średnia 94, F. Absac Wschodnia 15, Sz. Koniarski Wschodnia 57, Tatarczyk Północna 19, Lastman Północna 23, Szklarz Wolborska 22, Wajnetł Podrzeczna 7, Zylbering Podrzeczna 19, Senderowicz Zgierska 38, N. Zaks Nowo Aleksandryjska 20, Pułajewski Brzezińska 18, Babiński Brzezińska 31, Sulński Marysińska 3, Wenske Brzezińska 110, Kinderman Brzezińska 59, Rebeliński Aleksandrowska 18, Grześ Aleksandrowska 23, Hendzelman Aleksandrowska 43, Kaczmarowski Aleksandrowska 91, Jaśkiewicz Aleksandrowska 107, J. Minster Franciszkańska 32, Retelewski Franciszkańska 58, Błaszowski Młynarska 8, Chojnacki Lutomiński 40, Hershlikowicz Rybna 11, Gondok Zgierska 136, Zapędowski Balucki Rynek 3, Kuprowicz Dolna 1, Błaszowski Spacerowa na Balutach 6.

— Magistrat wobec poborowych urzędników miejskich.

k) Magistrat postanowił na wniosek Prezydium podwyższyć w dwójnasób, począwszy od 1-go października, jednorazowy zasiłek wypłacany pracownikom miejskim, idącym do wojska z poboru. Zgodnie z powyższą uchwałą otrzymywać będą jednorazowo: urzędnicy etatowi jednomiesięczną pensję, uetatowi - 4 tygodniowy zarobek, wreszcie pracownicy dzienni 25-dniowy zarobek. Jednocześnie magistrat postanowił wypłacać pracownikom miejskim, idącym do wojska, począwszy od dnia 1 października, 13 tą pensję na zasadach ogólnych; proporcjonalnie do ilości przepracowanych w roku 1920 miesięcy.

— Wznowienie sprawy.

Jak już dawniej komunikowaliśmy, w Wydziale taniach kuchni wykryto malwersacje wskutek których decernent wydziału p. Otto podał się do dymisji.

Na wznesieniu tej sprawy w Radzie miejskiej uznano p. Otto niewinnego.

Obecnie przez jednego z radnych ponownie ma być ta sprawa wprowadzona do rozpatrzenia w radzie na podstawie nowych dowodów.

— Piękny przykład.

Rekruci 28 p. K. U. (oddział szkolny przy komp. zapasowej sanitarnej nr. 4) złożyli swój pierwszy zółd mk. 4,896 na skarb Narodowy w Polskiej Kraj. Kasie Pożyczkowej w Łodzi.

Podziękowanie.

W tym, którym wzięli udział w ostatniej przystąpi naszemu drog zmarłemu

ś. † p.

BENEDYKTOWI Nowickiemu

a w szczególności życzliwym kolegom, składa serdeczne „Bóg zapłać“ strożakana

3330

żona z dziećmi.

— Przeniesienie wileńskiej dyr. poczty Łodzi do Grodna.

Wileńska dyrekcja poczty i telegrafów z dn. 23 bm. przeniosła się z Łodzi tymczasowo do Grodna. Ewakuowany personel, podległy wileńskiej dyrekcji, przebywający w Łodzi w okolicy Łodzi, powoła się do służby w miarę reaktywowania urzędów pocztowych na kresach wschodnich.

— Jak się żydzi bronią.

Gdy na posiedzeniu Komitetu taniach kuchni ujawniono fakt zginięcia dziesięciu funtów ryżu ze składnicy przy jednej z kuchni żydowskich, a zarządzający wydziałem zaraz zasuspendował magazyniera żyda, obecni na posiedzeniu żydzi podnieśli taki krzyk, hałas w obronie niewierności owego magazyniera, tak kręcili na wszelkie sposoby, że ostatecznie doprowadzili do tego, iż wyznaczono śledziwo ponownie.

Naturalnie już oni tak przygotowują wszystko, że zdołają jeżeli nie strzymać owego magazyniera na stanowisku to przynajmniej uchronić go od sądu.

Teatr i sztuka.

Dzisiaj w niedzielę Teatr Miejski czynny będzie trzykrotnie: o godz. 12 w połud. odbędzie się IV poranek dramatyczny „Madern zum w Teatrze“. Prelekcję wygłosi znany art-dram. literat i esteta J. Kotarbiński. Ilustracyjna recytacja wykonana p. n. Krzywicka, Wernisówna, Nowatowska i Węjterko. Ceny miejsc minimalne. O godz. 3 po połud. (po cenach popular.) „Papierowy kochanek“. Wieczorem o godzinie 8-ej Ibsenowska „Hedda Gabler“ Kasa teatru rozpoczęła sprzedaż biletów na wtorkową premierę „Urwis“ B. Katerwy.

Komunikaty.

Telefoniści II baonu 31 p. Strz. Kaniowskich X dyw. poczta połowa 35, przesyłają z frontu serdeczne życzenia dla łódzkich pańienek. J. Jaszczura kapr., W. Mazurek, Jan Szewczyk, Jan Skowroński.

— Na żołnierza polskiego.

Kupcy handlujący urzodą, w Łodzi złożyli w administracji „Rozwoju“ na żołnierza polskiego 11,244 mk. Czyn godny pochwały i naśladowania.

— Poszukiwanie krewnego.

Ktoby wiedział cośkolwiek o Zygmuncie Krauze podporuczniku 103 pułku piechoty, 9 kompanii, 3 batalionu, który był rannym 26 lipca r. b. pod Porzajewem na Wołyniu, proszony jest bardzo o zawiadomienie Rodziców — Łódź, Wołyni Rynek Nr. 12 m. 3.

Wszystkie pisma proszone są o przedruk Stanisław Krauze,

— KONCERT OSKARA FRIEDA.

Słynny dyrygent Filharmonji wiedeńskiej Oskar Fried dyrygować będzie koncertem symfonicznym w poniedziałek, o 25 h. m. Orkiestra tym razem będzie znacznie powiększona. Koncert ten będzie niewątpliwie prawdziwą uczą artystyczną dla naszego miasta. Na program swego koncertu p. Fried wybrał symfonię fantastyczną Berlioza i „Sowizdrzala“ Ryszarda Straussa (po raz pierwszy w Łodzi). Bilety do nabycia w księgarni Alfreda Straucha, ul. Dzielna 12.

Litwy Środkowej.

Kresowe Biuro prasy komunikuje poniżej przytoczone wiadomości z Wileńszczyzny:

Walki z litwinami wojsk gen. Żeligowskiego nabrały coraz bardziej gwałtowny charakter. Litwini skoncentrowali wszystkie swoje rozporządzone siły i wprawdzie w grę 20 armat. Jeńcy litewscy stwierdzają obecność w szeregach litewskich oddziału ochotników niemieckich. Litwini prowadzą ofensywę forsowną, zupełnie nie myśląc o osłonięciu boków. Gdyby wojska Rzeczypospolitej ruszyły od Święcian, armia litewska znalazłaby się w potrzasku. Wojskowi z dywizji gen. Żeligowskiego twierdzą, że własnymi siłami potrafią obronić ojczyznę dziedziczną, zwłaszcza, miejscowa ludność wszędzie b. wydatnie pomaga żołnierzowi, dając nie-

słuchane dowody meštwa i przywiązania.

Komunikat sztabu obrony Litwy Środkowej z dn. 18-go h.m. głosi:

W ciągu dnia ubiegłego nieprzyjacieli po skoncowaniu wielkich sił wspomagani przez artylerię wielokrotnie atakowali nasze pozycje na linii Rykonty, jez. Okmany, Słoboda.

W trakcie zaciętych walk zmuszeni byliśmy zostawić chwilowo w rękach nieprzyjaciela Słobodę i Michnizki, zarządzony kontrakt niebawem odebrał tę miejscowość. Kontrakt przeprowadzony został mężnie i zdecydowanie przez nowogródzki pułk piechoty, oznaczył się również meštwa ochotniczy pułk piechoty, który swoją postawą przewyciężył działania wojsk kowieńskiego rządu.

Komunikat podpisuje szef sztabu Robicki.

Straż bezpieczeństwa w Wilnie została przekształcona na policję państwową. Na czele policji wileńskiej

stanął p. Franciszek Królikowski, b. naczelnik policji w pow. brasławskim, który posiada wyjątkowe kwalifikacje fachowe, gdyż przez praktyki w pow. brasławskim i nowogródzkim, zajmował przedtem odpowiednie stanowiska policyjne w Kongresówce, gdzie również pracował pod kierunkiem instruktorów angielskich. Obecnie są już obsadzone niemal wszystkie komisariaty w mieście, jak również wydziały policji kryminalnej i policji obyczajowej. Funkcjonariusze milicji rekrutują się przeważnie z szeregow dawnej policji wileńskiej z okresu przed inwazją bolszewicką, jak również z pośród milicji litewskiej. Żadnych różnic narodowościowych się przytem nie czyni i główną uwagę się zwraca na zalety osobiste kandydatów.

Prasa wileńska podaje wiadomości, że w ostatnich walkach wojsk gen. Żeligowskiego z litwinami wzięto do niewoli całą kompanię, złożoną wyłącznie z Niemców.

Grand Hotel

Sala malinowa

codziennie od 8-11, w niedzielę podczas obiadu koncert pod dyr. I-o Koncertmistrza L. O. S.

p. M. Lewaka

Sala ogrzana.

3342-1

Przedsiębiorstwo budowy robót ziemnych

J. ADAMCZEWSKI

ORLA 15.

Wykonywa jako specjalność: Roboty ziemne, kanalizacje, budowy kolei, dróg, odwodnienia, melioracje łąk, wyszlamowanie i pogłębianie stawów młynarskich oraz powiększanie wody w takowych, roboty niwelacyjne, trotuary betonowe, asfaltowe i roboty brukarskie.

Poważne referencje, kosztorysy na żądanie.

3329-1

Ważne dla pań

Tania wyprzedaż

Korzystajcie z okazji! Specjalne ceny dla kooperatywy

tow. biały	Korty
Madopolam	Bostony
Surówki	Sukno
Płóciénka	Szewioty
Barchany	Wetna
Purpur	Etamina
Cajgi	Wetury
Chustki	Flanele

w resztkach poleca

M. OWIL Piotrkowska w podwórzu

3323

50

SZKOŁA KROJU I SZYCIA

Dyplomowanej Uczennicy Paryskiej Akademii Kroju

Apolonii Kopydłowskiej

Piotrkowska 134 3344

Nauka kroju, szycia, prasowanie i modelowania za opłatą od młc. 30 młc. Uczennice otrzymują świadectwa. Zapisy od 10-1. Sprzedaż fasonów papierowych. Kursy wieczorne.

KASA

OGNIOTRWAŁA

duża dwoje drzwi do sprzedania JARMARK ŁÓDZKI

Piotrkowska 44. 3306-

Sprzedaję mebli

z pow. wyjazdu: 1 fortepian, 1 gobeln, 1 garn. salon., umywalka, 2 łóżka żel. emal. z materac., komoda z lustrem, szafa bibliot., biurka, lustra i rozm. inne rzeczy. Wysoka 22. 3331-1

Drzewo

jest do odstąpienia w większej ilości wiadomość

Franciszkańska 24 I

piętro. 3328-2

Licytacja koni

odbędzie się dnia 35 b. m.

o godz. 10 rano przy ul.

Pańskiej 88. 3332-1

FABRYKA

Kupię fabrykę średnich rozmiarów, na dwa lub trzy piętra w okolicy Łodzi. Tylko oferty ze szczegółowym określeniem i ceną będą uwzględnione.

Adres: „FABRYKA“ — „Rozwój“ 3323-3

MARGOT

— Piotrkowska 64, —

Wielki wybór nowości:

Ciepłe szalarki	od młc. 590. —
" matinki	" " 390. —
Halki jedwabne	" " 590. —
Suknie	" " 890. —
Chustki wełniane.	" " —
Swoatry w 24 kolorach	" " 450. —

Ceny przystępne, lecz stałe!

Farbiarnia J. O. MAJER

112 Piotrkowska 112

przyjmuję wszelkie garderoby do farbowania prawdziwymi barwnikami

ceny przystępne.

OSOBA SOLIDNA

b. przełożona pensji poszukuje od zaraz przyzwoitego nieumeblowanego mieszkania, pokoju z kuchnią ew. dwóch pokoi, z nowoczesnymi wygodami. Warunek niezbędny: bliskość przystanku tramwajowego. Oferty Ewangelicka 17 m: 41 3313-2

Szwaczki

do szycia rękawiczek poszukiwane zaraz. Wiadomość fabr. HENDELES i FRYDMAN Zachodnia 70. Także się kupuje maszyny do szycia 3333-2

Poszukuje posady

w branży handlowej, mogące złożyć kaucję. Najchętniej przyjmie posadę: kasjerki lub ekspedjentki. Of. w Rozwoju sub. „N. W.“ 3275-3

Wimmerówna Stepanja zagubiła matrykulę wyd. z gimnazjum p. St. Rajskiej. 11039-3

Zagubiła książkę członkowską z Nr 3745 wyd. z kooperatywy Zw. Ekonomicznego Pracowników Państwowych. 11012-1

Zibert Olga Zofja, ul. Anny 24 zagubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 10973-2

Zagubiono dowód osobisty z wyd. w Łodzi na imię Bronisława Majchrowicza Złona 13 (Bal... 10999-1

OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie § 73 ustawy, Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 27 października 1920 r. o godzinie 4 po południu, w domu przy ulicy Pomorskiej (Środek) pod Nr 19, odbędzie się nadzwyczajne ogólne zebranie członków Towarzystwa.

Na porządku dziennym powyższego zebrania zapisany jest wniosek Władz Towarzystwa w kwestii uchwalenia kredytu na zwiększone koszty administracyjne.

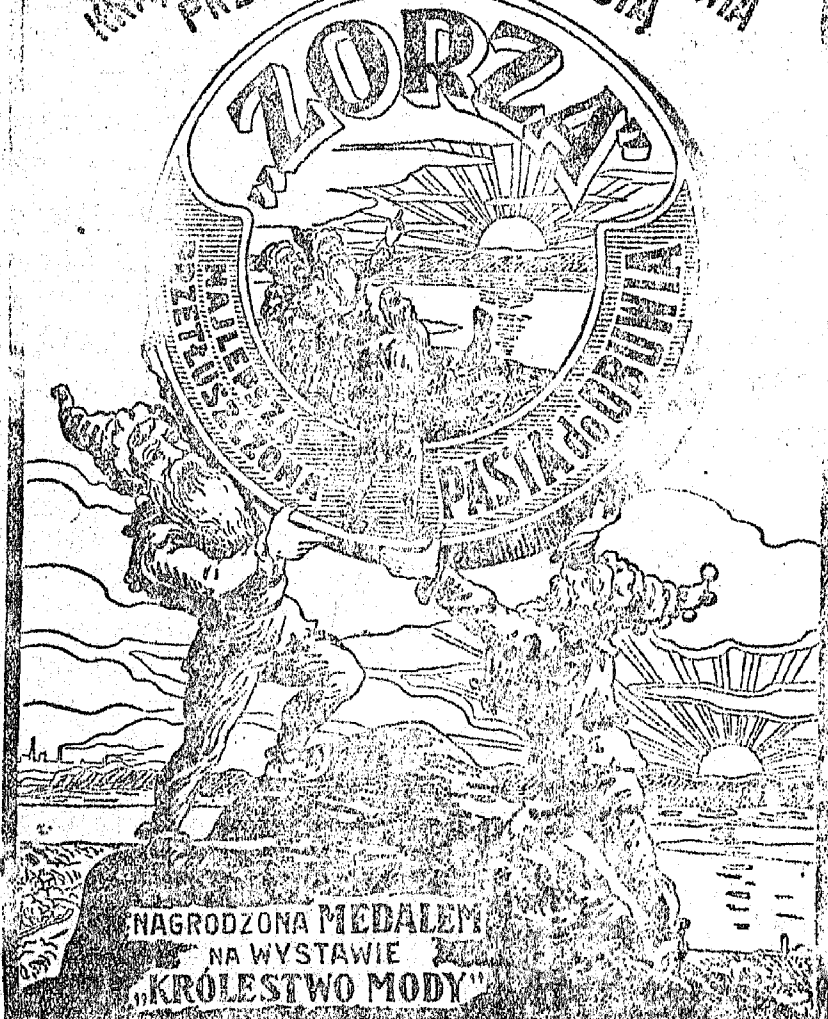
Na powyższe nadzwyczajne ogólne zebranie Dyrekcja zaprasza wszystkich członków Towarzystwa, t. j. osoby, które otrzymały pożyczki w listach zastawnych, o ile tymże służy prawo swobodnego rozporządzenia swoim majątkiem.

Bilety wejścia na pomienione ogólne Zebranie wydawane będą w biurze Towarzystwa w godzinach biurowych, w dniu zaś ogólnego zebrania, przy wejściu na salę ogólnych zebrań do godz. 3 i pół po poł.

WARSZAWA

WARSZAWA

Wszyscy przekonali się, że najlepsze
krajowe zagraniczne pasty do obuwia
przewyższa dobrocią



- ponieważ:
- ZORZA jest to jedyna pasta-krem najwyższego gatunku wyrobiana z tłuszczów natur.
 - ZORZA jest to jedyna pasta przefusowana, a nadmiar tłuszczu ochroni skórę od pęknięcia
 - ZORZE wystarczy używać raz na tydzień, pozostałe dni przecierając tylko flanelką.
 - ZORZA najbardziej zoschniętą skórę czyni miękką, elastyczną i wiele trwałą.
 - ZORZA nawet starej popękanej skórze, po kilkakrotnym użyciu, nadaje wygląd nowej.
 - ZORZA chroni skórę od wilgoci i niszczącego działania potu.

Krajowa Wytwórnia Chemiczna

Warszawa, Osrodkowa 26, Telef. 187-94 i 338-93.

WARSZAWA

„Jedno-Resursa”

Kilińskiego 117.

Program do dnia 25 października r.b.

„Żyjąca cień”

Wybitny dramat w 5 częściach
Arcydzieło sztuki kinematograf.

Zarząd Towarzystwa Rzemieślniczego Resursa

w Łodzi

zawiadamia swych członków, iż stosownie do uchwały Nadzwyczajnego Ogólnego Zebrania w dniu 17. X r. b. wobec wejścia w siłę nowej ustawy, członkowie, którzy legają w opłacie składek mogą uregulować takowe do 31 października r. b.

Uprasza się przeto pp. członków o uregulowanie ległych składek członkowskich do dnia 31 października r. b., gdyż po upływie tego terminu członkowie, którzy uregulują składek do miesiąca października r. b. włącznie, listy członków Towarzystwa będą skreśleni.

Jednocześnie Nadzwyczajne Ogólne Zebranie uchwaliło, iż każdy członek Towarzystwa winien być udziałem kooperatywy Resursa, wobec tego przy uregulowaniu składek, członkowie winni wpłacić udział do kooperatywy w wysokości Mk. 100.

Zarząd

3316-2

Ziemiaki spożywcze

do na ychmiasowej dostawy

Ziemiaki słowne

do dostawy na reserw i wiosne odd. Łozystnie wagonami do wszelkich stacji. Firma wwa LUISE RITTER. Hurtowny handel ziemniakami i słomą. Kępa tel. № 8. 3317-5

Hurtownia owoców i warzyw

I Skorasiński i S-ka w Łodzi.
ul. Konstąntynowska 18.

Detaliczna sprzedaż przy składzie nastion
I. Skorasiński ul. Konstąntynowska 37.

Poleca Szanownej klienteli codziennie świeże
owoce, warzywa i plody rolne.

Przyjmuje zamówienia na dostawę takowych
spółkę w celu prowadzenia handlu owocami, warzywa-
mi i plodami rolnymi pod firmą „Hur-
townia owoców i warzyw I. Skorasiński i S-ka
w Łodzi”. przy ul. Konstąntynowskiej № 18.
Polecając naszą nowo utworzoną spółkę (przy
ul. Konst.) łaskawym względem i prosimy uprzej-
mie Obywatelstwo Ziemiackie i plantatorów owo-
ców.

HURTOWO, a także detalicznie towary wysortowane

Szajbiera, Gromana, Zawiercie Poznańskiego i inne
Specjalne ceny dla Kooperatyw i sklepów biawatnych

U. Orbach Konstąntynowska 3
lewa oficyna I-sze wejście II piętro.
3003 5



LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW

Potrzkowska nr. 17, drugie podwórze.

9-10	choroby oczu	codziennie	dr. Garliński
10-11	choroby wewnętrzne	„	dr. Magdziński
11-12	chor. skórne i wener.	„	dr. Dutkiewicz
11-12	choroby kobiece	„	dr. Ługowski
12-1	chor. wewnętrzne i dzie- cinne (płuc i serca)	„	dr. Oslecki
6-7	choroby kobiece	„	dr. Ks. Jasiński
1 1/2-2 1/2	chor. chirurg. i kobiece	„	dr. Artyfikiewicz
2-3	chor. skórne i wener.	codziennie pon., środa	dr. Skusiswicz
4-5	choroby nerwowe	i piątek	dr. Mittelstaedt
2-3	choroby oczu	codziennie	dr. Michalski
3-4	chor. wewnętrzne i dzieci	codziennie	dr. Jokiel

UWAGI: 1) Lecznicza otwarta codzielną porządkową. 032
2) Porada 30 mk. Operacje i opatrunki
wszkiego rodzaju - od umowy.

Do sprzedania
zaraz, sklep kolo-
jalno-spożywczy
dobrze prosperu-
jący ul. Kilińskiego
106 A.

Szkoła tańca St. Zaborskiego

przyjmuje zapisy na lek-
Zapiszenia przyjmowane
od g 2-1 pp. w zal. fotof-
ul. Piotrkowska 97, wiecej
rem, zaś w lokalu szkoły
Dzielną 31, I p, front.

Teatr

„BAGATELA”

w sali teatru „SCALA”
(przy ul. Cegielnianej 18)
pod dyrekcją Marjana Tarłowskiego.

dzisiaj i jutro ostatnie dwa dni Programu I.

R. Gierasieński, w dwóch kreacjach, M. Dobrowolski, A. Górecki, H. Markiewicz,
M. Kamińska, M. Tarłowski, L. Patroni, J. Von — Roy, H. Zajęska, M. Zamillo.

We wtorek d. 26 b. m. premiera programu Nr. 2, z udziałem
nowoangażowanych sił artystycznych!

— — — Początek o godz. 8,30 w. — — —

3337

NAJLEPSZE jest zawsze w użyciu NAJTAŃSZE

PRZEMYSŁAWKA MIŁA, ORZEŻWIAJĄCA INTENSYWNA.
(woda kol. Heza)

EXTRAIT ANTIQUE }
EXTRAIT BOBOLA } W SFERACH TOWARZYSKICH ZNANE I ULUBIONE.

PUDER MIAFLOR JEST MAŁO WIDOCZNY, PRZYLEGA ZUPEŁNIE DO TWARZY

HEZADONT NAJPRZYJEMN. DO DEZYNFEKCJI ZĘBOW I JAMY USINEJ.
(woda do ust)

OCET TOALETOWY MIAFLOR UŻYWA KAŻDY ZNAWCA PO GOLENIU.

Sprzedaję we wszystkich drogerjach i perfumerjach

HENRYK ŻAK w Poznaniu

FABRYKA PERFUM I KOSMETYKÓW.

Nadszedł transport lampek elektrycznych firmy Westinghouse „VERTEX” 110 i 120 Volt od do 50 świec.



Sprzedaję hurtową o detaliczną po cenach przystępnych Warsztaty elektrotechn. i biuro instalacyjne Adolf Meister i S-ka, Łódź, Piotrkowska № 158.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i sprzedaż:

A.A.A.A. Obrączki ślubne duży wybór wszystkie asony gwarancja czyste złoto pierścionki, kolczyki zegarki najtaniej sprzedaje Jan Piacek, Brzezińska 10, przy sklepie za kład reperacyjnej. 10640—10

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble maszyny do szycia, placę najlepiej. Wólczajska 43, Chrząstowicz. 7572—00

A.A.A.K kupię meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę, różne sprzęty domowe. Placę najlepiej, Benedykta 28, m. 13, parter Łaznyk. p n w 10461—7

A.A. Radzę kupować lokcio-karakulowe, tylko teraz do drożej. Resztki białych towarów, surowka na pościel, szewki, korty, welury, wełna, podszywka. Taniej niż wszędzie bo w mieszkaniu prywatnym. Kilińskiego 40 (Widzewska) front 11 p. m, 10. w s c p n 10859—25

A.A. Meble różne dębowe sprzedam tanio Sienkiewicza 54 m. 21 of. cyna 11 w s i p. na prawo. 10965—1

A. Łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomana, bielizna, leżankę, biurko, stoliki, słupki sprzedam tanio. Piotrkowska 261, m. 4, front. 10843—2

A.210 marek resztki korcika na spódnice. Resztki na ubiory, palta, damskie, męskie, dziecięce, laneli, barczany płócienna, chóstki najtaniej sprzedaje Srebrnik, Piotrkowska 54 II p. front. w c 9497—25

B biurko, kredens, stół, krzesła, szafy, otomana, leżankę, umalnię garnitur salonowy, wiszący, łóżka, materace. Piotrkowska 223-3. 10972—4

B rączki do kapusty sprzedam, Piotrkowska 132-8. 1051—1

Bryczki wolanty, karetka, powóz, prelotka na gumach do sprzedania. Cegielniana 62. n s n s 10954—5

Bryczki najnowszych tazonów, D szorów para biały bronz, wozy, landa na żelaznych i gumowych kołach, lekkie rolwagi wozy, bryki towarowe i reszki sprzedam Kilińskiego 28 Dembowski. p n w c 18632—1.

D o sprzedania 2 duże szafy z lustrem nadające się do każdego interesu. Cegielniana 23 u fryzjera. 10895—1

D omy, oraz placę do sprzedania. Przędzalniana 40 m. 2. W. Olszewski. 1100—0

D o sprzedania dom z trzema sklepami. Zgierz, rynek Kilińskiego 3 przy tramwajach. Właścicielka, Bystra. 11054—1

D o sprzedania!!! Parowa maszyna w sile 40 do 50 koni, towarowa bryka, 2 dorożki, bryczka, wolant, 2 resorki małe, wóz, buda skórzana do dorożki. Ul. Kalenbacha 24, Bałaty, u gospodarza. 11040—1

D o sprzedania bekieszka na białych barankach z taką czapką. Obejrzeć można codziennie między godz. 3-7 p.p. ul. Konstantynowska 18 m. 5. 10996—2

D om z placem do sprzedania w Aleksandrowie plac 140x40 łok. z drzewem owocowym. Wiadomość w Łodzi Ludwika 56 m 12. 10967—1

D o sprzedania mekieszka na białych barankach z taką czapką. Obejrzeć można codziennie między godz. 3-7 p.p. ul. Konstantynowska 18 m. 5. 10996—2

D o sprzedania mekieszka na białych barankach z taką czapką. Obejrzeć można codziennie między godz. 3-7 p.p. ul. Konstantynowska 18 m. 5. 10996—2

D o sprzedania mekieszka na białych barankach z taką czapką. Obejrzeć można codziennie między godz. 3-7 p.p. ul. Konstantynowska 18 m. 5. 10996—2

D o sprzedania mekieszka na białych barankach z taką czapką. Obejrzeć można codziennie między godz. 3-7 p.p. ul. Konstantynowska 18 m. 5. 10996—2

D om o 2-ch mieszkaniach z sklepem oparkaniony do SPRZEDANIA. Wiadomość ul. Lissnera № 24. (przy szosie Pabianickiej) s.p.n. 10635

D o sprzedania majątek ziemski w całym komplecie i gospodarce wiejskiej z wiatrakami Nawrot 72 Koperski, c n w 10843—3

D o sprzedania wyntelator do wytwarzania powietrza z powodu wyjazdu. Karolew Kowicka 6. 10974—

Drzewka owocowe i parkowe w wielkim wyborze!!! Zakład ogrodniczy Kołaczkowski, Piotrkowska 241, Kilińskiego 159. p n 10596—1

E kspedjentka rutynowana, działająca biawatno-konfekcyjnie potrzebna. „Jarmark Łódzki”, Piotrkowska 44. p n 10964—1

F ortepian, buciki damskie № 35 prawie nowe, sprzedam Kilińskiego 77 od 5-ej. s p n 1038—1

K ilka domów do sprzedania. Wiadomość: Ul. Al. 1-go Maja 16. Wóznik od 2-3. 1029—2

K to chce kupić, sprzedać, dom wilej, majątek ziemski i t.p. niech się zgłosi, Doń Komisowy Taszycki Piotrkowska 90. Rejestracja bezpłatna. 10256—11

K to chce kupić lub sprzedać posesję fabryczną interes handlowy, restaurację, niech się zgłosi Nawrot 72 Koperski. s c n w 10942—5

M eble do sprzedania, kredens, otomana, szafa, kuchenne urządzenie, zegar i wiele innych rzeczy. Piotrkowska 111 w podwórzu, 3 wejście. co 2 d. 10633—1

M ajątek ziemski 5%, wółki, w tym 50 mórg lasu okazynie do sprzedania, Wiadomość Piotrkowska 69, m. 52 między 13 w południe. 10988—4

M eble, sypialnie do sprzedania, dobrej roboty, a stolarka. Franciszkańska 11. 10953—1

M aszynę ręczną do maglowania sprzedam Rozwadowska 25 m.4. 10894—0

M aszynę „Singera” czółenkową sprzedam Wólczajska 97. u gospodyni. 10920—1

M eble Najtańsze źródło! Na większy wybór! Sypialnie, jadalnie, gabinety, kuchnie pojedyncze szafy, biurka, stoly, łóżka, krzesła, otomany i szeslaży do spania, oraz materace poleca: Chrześcijańska Składnica mebli pod firmą: „Jarmark Łódzki” Piotrkowska № 44 pierwsze piętro front. 10685—4

szelę kredens, stół krzesła łóżka, szafy, otomany, leżankę, umywalnię, garnitur salongowy, biurko, wieszak sprzedają Piotrkowska 223-3.
10960-2

Obiady gosponarskie, obfite, smaczne; również śniadania i kolacje. Sienkiewicza 59.
n w c 11050-6

Piec kaflany duży i studnica żelazna na sprzedanie. Średnia 22, u stróża.
11014-1

Psa, wyła rocznego sprzedam 800 mk. Piotrkowska 284-51, officyna.
11028-1

Pokoje umebłow. z oddzielnym wejściem w okolicy Głównej i Zarzewskiej poszukuje ochotnik. Oferty w Rozwoju dla „Władysława“.
11051-2

Przyjmę na mieszkanie wraz z całodziennym utrzymaniem inteligentnego pana. Wiadomość w Redakcji Rozwoju od godziny 7 do 8 wiecz. u p. Jędrzejkowskiego.
2

Paleta damskie, meskie, panie i chłopięce od Mk. 500 Ubrania męskie od Mk. 1650 i wyżej, dziecięce od Mk. 200 Obuwie, spodnie, koszule, kałesony, spódniczki damskie, bielizna ciepła, towary loktowe swetry, koldry, chustki poleca: Chrześcijańska Składnica towarów pod firmą: „Jaworski Łódzki“ Piotrkowska 41 i p. UWAGA: ubrania i paleta na zamówienia z własnych materiałów.
10884-4

Potrzebna na przychodnią młodą dziewczyną do posługi. Lipowa 56, m. 4.
s p n 10832-2

Poszukuję mieszkania w śródmieściu prz. inteligentnej rodzinie. (tylko na noc). Zgłoszenia do sklepu W. Górskiego. Sienkiewicza 31, dla k. amara.
c p n 10814-1

Poszukuje posady zdolny i praktyczny współpracownik kooperatywy, przyjmę posadę za rządzącego sklepem, ekspedienta lub odpowiednią. Zgierz Błotna 6 co 2 d. 10842-3

Sprzedam niedrogo parę płócienek pościelowych i fartuchowych. Z powodu wyjazdu do Ameryki gm. Dras wies Chahuła ul. Fabry: zn: 52 wsiąść tramwaj pabjanicki i dojechać do Marysina w domu P. Zaboroskiego.
s p n 10812-1

Sprzedam trzy heczki do kapusty. Polna 9, stróż wskaże.
10996-2

Sklep kolonialno-owocarski w śródmieściu do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów. Wiadomość w sklepie, ul. Kilińskiego 89, od 1 do 4-ej.
11010-3

Sprzedam encyklopedję kościelną, 15 tomów w oprawie. Wiadomość: Sienkiewicza 57, Nowicki. Wyd. Ks. Nowomiejskiego.
11019-3

Sklep spożywczy. Dobro proszę, sprzedam z powodu zmiany interesu. Rzgowska 68.
11023-3

Sklep naprzeciwko fabryki Pożnańskiego do sprzedania. Wiadomość Ogrodowa 20 u gospodarza
11085-1

Sprzedam sklep spożywczy i jadłodajnię, Targowa 16. Wiadomość w jadłodajni.
11048-4

Szafa do sprzedania szafy, łóżka, stoły i biurka u stolarza Rozwadowska 14.
10987-2

Sklep spożywczy do sprzedania. Przejazd 68.
10982-1

Skórki kozie, baranie, królicze i t. p. kupuje i przyjmuje do wygarbowania, oraz wyprawienia. Garbarnia w Łodzi przy ul. Mickiewicza 7, przy Rynku Bałuckim.
10931-1

Sprzedam sklep kolonialno spożywczy z mieszkaniem. Aleksandrowska 109.
10963-2

Sprzedam sklep spożywczy i jadłodajnię. Targowa 16 wiadomość w jadłodajni.
1035-1

Sprzedam łóżka, szafę, komoda i garnitur kryty pluszem. Piotrkowska 134, m. 9, II p. oli cynn.
10921-1

Szafa do sprzedania tiranki szerokości 10/4 i materiał na ubranie szerokości 5/4 własnego wyroba R. Szejbe Wysoka 49, co n 10620-1

Urządzenie składu aptecznego wraz koncesją do sprzedania. Wiadomość: Zgierska 54, apteka. n n 10760-2

Wóz lekki sprzedam. Al. Kościuszki 11 u stoża.
10970-1

Z powodu wyjazdu do sprzedania 2 furgony piekarskie i urządzenie piekarskie, Cegielnia na 91. Wskaże dozorca.
10986-2

Z powodu wyjazdu sprzedam konia z wozem. Nawrot 32, m. 18.
n. w. c. 11001-2

20 warsztatów ang. kupuję szer. 36-54, gładkie i kolorówki. Zgłosić się Ettlinger Piotrkowska 53.
19995-1

Różne

Akuszerka — masażystka, Trenkler. Ul. 6-go sierpnia 18 (Benedykta).
n c 9107-12

Akuszerka Marja Kubicka przyjmuje. Piotrkowska 199 co 2 d 10374-11

Anglik poszukuje 1 lub 2 po. koi z wszelk. wygodami usług i ewentualnie z pełnym stołowaniem u chrześc. rodziny. Oferty piśm. pod „Anglik“ do adm. gazety.
10907-2

Akuszerka Pipikowa, Piotrkowska 152, m. 14. Dla pań przyjezdnych lokal.
10993-6

DO

nabycia

w całości lub częściowo całkowite

urząd. fabryki w

ty hygroskopijnej,

składające się z 10

grempli w dobrym

stanie. 3 wilków,

bielnika, suszarni,

kotłowni, maszyn

pomocniczych, tra-

nsmisji, kilkaset

metr. używanych

etc. Szczegóły u inż.

T. Biskupskiego

Warszawa, Zielna 46-6. 2307-1

Dwoje panienki pragną brać lekcję u starszej nauczycielki, lub nauczyciela, jak również lekcje muzyki żądane, ale nie wymagane Kilińskiego 23, mieszk. 24 48.
11001-1

Fabianowi Michałowi skradziono kartę naftową, oraz portfel z 7,000 marek. Pieniądze proszę sobie zatrzymać, a dokumenty wrócić wraz z portfelem do adm. Rozwoju.
11007-3

Gerasiunk Anna, zamieszkała w Strykowie, poszukuje swej siostry Katarzyny Turek, ewakuowanej z pow. Kozłowski gm. Stechnowieckiej. Kłoby cośkolwiek wiedział o powyższej, proszę o zawiadomienie pod adresem wyżej wym. na stację.
10883-1

Jest dziecko 2 tygodniowe, chłopczyk do oddania na własność, jeszcze nie chrzestny. Wiadomość Szkolna 26, m. 13.
1059-2

Klimcekiemu Edwardowi, Feliksowi 12, skradziono paszport niemiecki wyd. w Łodzi, legitymację policyjną, oraz kartę naftową.
11037-3

Krawaty do roboty także do przerobienia przyjmuje Cegielniana 53.
11044-2

Korespondentka z francuskim poszukuje zajęcia na godziny. Oferty sub „Korespondentka“ w rek. Rozwoju.
s s n 10901-1

Kursy francuskiego, Konwersacja, oraz całkowity kurs. Zapisy od 5-ej. Kilińskiego 77 w c s 1039-3

Koncertowe strojenie fortepianów wykonywa Stroiciel Rozwadowska 6, m. 4.
c n 10440-7

Lakiernik, tokarz, ślusarze i terminatorzy, mogą się zgłosić w fabr. maszyn dentystycznych ul. Miła nr. 6 (obok Rzgowskiej 33).
11020-3

Lachnik Teodozja zpsawiła w komitecie a Kopczyńskiego 261,50 l. kwit na 1,000 marek ze sądu. Łaskawy znalazca zuchce zwrócić Nawrot 99.
11021-2

Młoda panienka umiejąca piisać na maszynie, pragnie przyjąć jakakolwiek posadę, a najchętniej maszynistki. Łaskawe oferty proszę składać do niniejszego pisma pod „Młoda panienka“.
2

Osoba do gospodarstwa ze świadectwami potrzebna do samotnego. Oferty w Rozwoju pod „Solidny“.
10839-3

Panienka poszukuje mieszkania w okolicy Dzielnej, lub na Składowej, przy rodzinie. Adres w Rozwoju pod „Okolica“.
11036-1

Potrzebna sklepowa do pralni umiejąca prasować. Zawadzka 16.
11035-2

Potrzebny elektro monter, Rutkowski Zielona 1.
11029-1

Podkorepetycja matematyka. Oferty pod M.
11033-4

Potrzebny czeladnik krawiecki dla „10“—109“.
11041-3

Pragnął się koczownik prawy właściciel może odebrać za protym kosztów. Skwerowa 22, Józef Fibak.
11048-2

Potrzebna uczelna dziewczyna do służby na stałe. Kilińskiego 146 mieszk. 37.
11025-2

Pokój przy inteligentnej rodzinie z utrzymaniem całodziennym, do wynajęcia; dla nauczyciela, średniego zakładu naukowego matematyka. Blizsze wiadomości. Ul. Przędzalniana 3 m. 2. Od godz. 4-8 wieczór.
11010-3

Polonistka — ta na zastępstwo w rannych godzinach potrzebna zaraz. Oferty pod „Polonistka“ w Rozwoju.
11043-3

Przyjmuje futrzane roboty, wyprawa skór przykrociecie, odwiezienie Piotrkowska 83, m. 33, prawa oficyna II wejście I piętro n. 3.
10935-2

Poszukują pokoiku skromnie umebłowanego ofarty do adm. „Rozwoju“ pod „Z. Z.“
11024-2

Potrzebna służąca do wszystkiego. Zgłosić się od 5 do 6. Juljusza 4.
11043-1

Potrzebny chłopiec na posyłkę do biura ekspedycyjnego. Feliksa Szczecińskiego. Piotrkowska 89.
10980-1

Potrzebny ślusarz i chłopcy do zakładu ślusarsko-mechanicznego, Feliksa Szczecińskiego 119
10981-2

Podręczna do magazynu sukien zaraz potrzebna Wólczańska 29, m. 1, officyna.
10989-1

Potrzebny chłopiec na posyłkę do składu aptecznego Jan Lipiński Piotrkowska 59
10975-2

Potrzebny człowiek do gospodarstwa w okolicy Łodzi wiadomość Andrzeja 4 Handel Win
10934-1

Potrzebna służąca do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Nowo-Targowa 9, m. 7.
s n w 11002-2

POSZUKUJE współnika z opatentowania i eksploatacji wynalazku nażwyczaj ważnego i milionowej wartości. Oferty sub „Nowość“ w adm. Rozwoju.
10941-1

Potrzebne panny do szycia wojskowej bielizny, Zielona 16.
10908-1

Potrzebny chłopiec do zakładu fryzjerskiego. Przejazd 16.
10963-1

Potrzebny czeladnik szewski do damskiej i męskiej roboty oraz podręczniak. Pięć od damskich 170 mk., męskich 180 mk. Aleksandrów, Kościelna 389, Kruszyński.
10314-1

Pianino pragnę wynająć. Wiadomość: L. Kadlak, Główna 26.
10824-1

Potrzebny podręczny do szewca. Kilińskiego 90.
10872-1

Potrzebne krawcowa do magazynu gotowych ubrań damskich. Zarzewska 49, Cabanek.
s c n 10801-3

Pokój skromnie umebłowany, do wynajęcia, przy inteligentnej rodzinie, dla solidnego mężczyzny. Oferty „Rozwój“ „Pokoju“.
110011-1

Stróż nocny po rzeźbny Zgłosić się Sienkiewicza 26 do kantoru
n s n 11006-2

Skradziono kartę naftową na imię Antoni Bionka, oraz 95 marek pieniędzy.
11015-1

Stróż żonaty z dobrymi świadectwami oże się zgłosić, między 2-4. Średnia 81 front.
11009-3

Samotny poszukuje młodej gospodyni. Oferty do „Rozwoju“ dla „10“—109“.
11045-2

Stróż potrzebny zaraz. Zgierzska 54, wiadomość w aptece.
c n 10348-2

Udzielam lekcji muzyki (fortepianów) Zgierzska 11, 9S wiatkowski.
1095-3

Zginął pies, mały, czarny, podpalany, obece ty ogon, na szyi № 50 proszę odprowadzić ul. Północna nr. 24. Pralnia.
11040-1

Zdolna ekspedientka z praktyką do składu cukierników, potrzebna od zaraz. Oferty Rozwój „Ekspedientka“.
11008-3

Zgubiona dnia 18 b. m. perspektywka do sklepu, Fruzińskiego, Piotrkowska 71.
10879-1

Zaginęły portmonek z tymczasowym dowodem osobistym na imię Ermy Roge. Na 300 świadectwo szkolne, proszę zwrót za wynagrodzeniem.
11005-2

Zaginęła suczka rasy węgorskiej, moręgowata. Odprowadzić za nagrodą, Kilińskiego Podstolski
103 98-1

Zaginął pies wilczej rasy wiesz „Zulik“, proszę odprowadzić za wynagrodzeniem, Kęstantynowska 75, m. 16.
10902-1

Zagubione dokumenty

Antoni Byczek zagubił paszport amerykański i papiery 10/1920 r. za dobrym wynagrodzeniem, proszę doręczyć 13 Drenicka ul. Andrzej 14
10930-2

Bogdański Michał zagubił legitymację chlebową na 7 os.
11026-1

Cyryl Werner Cegielińska zagubiła paszport polski wyd. w Białymstoku,
10923-1

Dz. alowski Lajb Dąbrowski zagubił dowód zwolnienia do wojska. Znalazcę proszę o zwrót za nagrodą pod adres powyższy
10880-2

Fryderyk Tom zagubił dowód osobisty wyd. w Łodzi.
10980-2

Jan Erchart Pacer zagubił dowód osobisty i książeczkę wojskową wyd. w Łodzi. Wólczańska 78.
10906-1

Kalużny Władysław zagubił paszport tymczasowy wyd. w gm. Biernacie bilec inwalidowski świadectwo choroby w Kobelniki gm. Biernacie
10355-1

Lapacz Józef zagubił paszport niem. wyd. w gm. Maciejewice pow. Garwolińskiego.
10928-2

Morawski Lacień zagubił legitymację chlebową na 10 os. by Zawadzka 10 (Bałuty).
11022-1

Orpikowska Cecylja Miedzka 12 zagubiła paszport niem. wyd. w Kłodawie.
10007-1

Portfel z pieniędzmi i różnymi dowodami (paszport, legitymację rachunki handlowe, bilety teatralne i t. p.) zgubiłem 22 IX o godz. 9-ej w jadąc tramwajem w stronę Placu Kościelnego. Uczciwy znalazca chce zwrócić za wynagrodzeniem, gdyż gotówka jest nie ma, a dokumenty dla Sz. znalazcy nie mają żadnej wartości. Rynek Bałudzki 3 m. 51 Wł. Słupień.
11052-1

Pózański Julian zagubił paszport polski wyd. w m. Skawsku Przejazd 38.
11047-3

Stanisława Mench zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi Andrzej 15.
10876-1

Skowrońska Zofja Piotrkowska 292 zagubiła paszport niem. wyd. w Łodzi.
10873-2

Skradziono: paszport rosyjski wyd. w Wróblewie na imię Wiktorji Lewandowskiej i kartę rejestracji wyd. w Sieradzu na imię Jana Lewandowskiego.
10991-2

Skradziono; zaświadczenie wojskowe wyd. przez dowódcę p. Strzelców Kaniowskich na imię Paszkiewicz Marja. dowód osobisty wyd. w Wilnie na imię Anny Siankiewicz, oraz inne zaświadczenia.
10907-2

Sobolewska Janina Długa 81 zagubiła kartę węglową.
19013-1

Szule Gnstaw Przejazd 59. zagubił paszport rosyjski wyd. w Łodzi, oraz kartę rejestracji
11018-3